

ROZMAITOŚCI MOGILEŃSKIE



MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ

SIERPIEŃ 1995

MOGILNO NR 39 (53) 50 groszy (5.000 zł) ISSN 1233-4618

W NUMERZE

* MOGILEŃSKA DOLINA PIĘCIU JEZIOR * ROZKŁAD
JAZDY PKS * CIEKAWOSTKI PRZYRODNICZE *
INFORMACJE SAMORZĄDOWE * NIEOBOZOWE LATO * CUD NAD WISŁĄ

Auto części & AUTO SERWIS

Mogilno ul. 11 listopada 47
tel. 55-650

Części do
AUDI, FIAT, FORD,
OPEL, SEAT, VW,
126p i CINQUECENTO

- Akumulatory - Delco
- Amortyzatory
- Bębny - tarcze hamulcowe
- Filtry - oleju - powietrza - paliwa
- Łożyska
- Klocki i szczęki hamulcowe
- Pompy - paliwa - wodne - hamulcowe
- Przeguby - części zawieszenia
- Osprzęt elektryczny
- Oleje i smary



Kupon na bezpłatną wymianę świec
- SIERPIEŃ '95



Goście a Łucka
nad jeziorem Wiecanowskim

Dzieci z Wołynia
w domach mogileńskich rodzin
➡ strona 9

IX SESJA RADY MIEJSKIEJ

Dnia 28 czerwca 1995 r. odbyła się w sali Mogileńskiego Domu Kultury kolejna Sesja Rady Miejskiej.

Przedmiotem obrad były następujące zagadnienia:

- uchwalenie statutu gminy,
- zmiany w budżecie,
- upoważnienie kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej do podejmowania decyzji w sprawie zasiłków rodzinnych,
- zajęcie stanowiska w sprawie przeprofilowania szpitala w Mogilnie,
- uchwalenie nowych opłat za wodę i odprowadzane ścieki,
- zasady sprzedaży lokali mieszkalnych na terenach wiejskich,
- podjęcie uchwał w sprawie sprzedaży mienia komunalnego,
- nadanie nazwy nowej ulicy,
- poszerzenie składu komisji Rady Miejskiej,
- studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

NOWY STATUT GMINY

Rada podjęła uchwałę o przyjęciu nowego statutu gminy. Poprzedni funkcjonował od 5 grudnia 1990 r. W czasie poprzedniej kadencji samorządu zaszło szereg zmian prawnych mających wpływ na treść tego aktu prawnego. Poza tym przy opracowywaniu tego statutu dla pierwszej samorządowej kadencji nie ujęto wszystkich zagadnień, bądź potraktowano niektóre z nich zbyt powierzchownie.

Biorąc pod uwagę powyższe postanowiono wykorzystując doświadczenie minionego okresu przyjąć nową wersję statutu gminy.

ZMIANY W BUDŻECIE

Gmina otrzymała dotację celową na zadania zlecone w kwocie 348.650 zł. Dotacja ta została przeznaczona na zasiłki ciążowe, rodzinne, pielęgnacyjne oraz na płace i pochodne pracowników administracji samorządowej.

ZASIŁKI RODZINNE Z OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ

Począwszy od 1.III. br. Ośrodek Pomocy Społecznej dokonuje również wypłat zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych na warunkach określonych Ustawą z dnia 1 grudnia 1994 r. o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych.

Rada postanowiła podjąć uchwałę o upoważnieniu Kierownika Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej do wydawania decyzji administracyjnych w zakresie przyznawania i odmowy przyznania zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych.

ZMIANA CENY WODY OD 1.VIII.br.

Rada podjęła uchwałę o zmianie opłat za wodę pobraną z wodociągów i za ścieki odprowadzane do oczyszczalni miejskiej.

Od dnia 1 sierpnia 1995 r. ustalone zostały następujące opłaty:

- a) 0,50 zł za 1 m³ wody pobranej przez gospodarstwo domowe,
- b) 0,50 zł za 1 m³ wody pobranej przez pozostałych odbiorców z wyjątkiem przedsiębiorstw (zakładów) przemysłowych,
- c) 0,82 zł za 1 m³ wody pobranej przez przedsiębiorstwa (zakłady) przemysłowe.

Za ścieki wprowadzone do sieci kanalizacyjnej w mieście w wysokości:

- a) 0,50 zł za 1 m³ ścieków odprowadzonych przez gospodarstwa domowe,

CO DALEJ ZE SZPITALEM W MOGILNIE

Personel dwóch oddziałów mogileńskiego szpitala został poinformowany przez dyrekcję ZOZ o przeprofilowaniu placówki z dniem 1 stycznia 1996 r.

Likwidacji ma ulec oddział chirurgii oraz oddział ginekologiczno-położniczy. W miejsce zlikwidowanych planowane są oddziały dla osób przewlekle chorych oraz geriatryczny.

Po przeprowadzeniu przeprofilowania pracę w szpitalu straci ok. 30 osób. Wątpliwe jest też planowane obniżenie kosztów leczenia po likwidacji wymienionych oddziałów. Szpital w Strzelnie, który miałby przejąć obowiązek leczenia chirurgicznego zlokalizowany jest na obrzeżu planowanego rejonu zabezpieczającego zabiegi chirurgiczne oraz ginekologiczno-położnicze.

DO Strzelna trzeba będzie przewozić chorych z Mogilna, Trzemeszna i Dąbrowy co utrudni i opóźni szybką fachową pomoc. Koszty transportu chorych też zapewne nie będą niższe.

Brak na miejscu oddziałów zabiegowych będzie mieć również negatywny wpływ na prawidłowe funkcjonowanie oddziału wewnętrznego.

W związku z planowanym zlikwidowaniem oddziałów szpitalnych personel szpitala podjął akcję protestacyjną.

Zarząd Gminy wystąpił do wojewody bydgoskiego z wnioskiem o odwołanie dyrekcji miejscowego ZOZ-u. Żądanie to zostało poparte zarzutem m. innymi o świadome dążenie do osłabienia szpitala przez niepodjęcie starań w pozyskaniu środków finansowych na prawidłowe funkcjonowanie szpitala w Mogilnie oraz ośrodków zdrowia w Józefowie i Wylatowie. A przecież właśnie nienajlepszy stan bloku operacyjnego spowodowany ekonomicznym niedoinwestowaniem stał się pretekstem do zamknięcia obu oddziałów.

W czasie Sesji na pytania Radnych odpowiedzi udzielał z-ca dyr ZOZ p. R. Olejniczak.

Rada Miejska zajęła stanowisko w sprawie projektowanej likwidacji oddziałów szpitala, które przedstawiamy poniżej:

STANOWISKO RADY MIEJSKIEJ W SPRAWIE LIKWIDACJI ODDZIAŁÓW CHIRURGII I GINEKOLOGII SZPITALA W MOGILNIE

- Rada Miejska uważa, że ogólnokrajowa reforma służby zdrowia a szczególnie reforma ubezpieczeń społecznych określi zakres usług medycznych Szpitala w Mogilnie.

- Rada Miejska podtrzymuje stanowisko Zarządu Gminy w sprawie odwołania lekarza Wojciecha Torkowskiego z funkcji Dyrektora ZOZ w Mogilnie.

b) 0,60 zł za 1 m³ ścieków odprowadzonych przez pozostałych odbiorców z wyjątkiem przedsiębiorstw (zakładów) przemysłowych,

c) 0,90 zł za 1 m³ ścieków odprowadzonych przez przedsiębiorstwa (zakłady) przemysłowe.

Podwyżka cen wody została spowodowana procesami inflacyjnymi. Dla dokonania porównań podajemy aktualne ceny wody oraz stawek za odprowadzane ścieki w niektórych okolicznych gminach.

	woda zł/m ³	ścieki zł/m ³
- Pakość	0,68	0,60
- Janikowo	0,60	0,60
- Żnin	0,60	0,60
- Trzemeszno	0,55	0,68
- Strzelno miasto	0,42	
wieś	0,50	

WARUNKI SPRZEDAŻY LOKALI KOMUNALNYCH NA WSI

Rada uchwaliła zasady nabywania lokali stanowiących mienie komunalne położonych na terenach wiejskich naszej gminy.

Sprzedaż lokali będzie się odbywać w drodze bezprzetargowej, na rzecz najemcy bądź bliskiej osoby z nim zamieszkującej.

Wartość sprzedawanego lokalu, domu i gruntu określi każdorazowo biegły z listy wojewódzkiej.

Zapłata może być na wniosek kupującego rozłożona na raty roczne płatne przez okres 10 lat. Ustalona cena sprzedaży może być obniżona o 60% w przypadku zapłaty całej kwoty przed zawarciem aktu notarialnego.

W przypadku domu wielorodzinnego przy wykupie przez wszystkich lokatorów mieszkań i jednorazowej zapłacie należności obniżka będzie wynosić 80% ceny.

AKTUALIZACJA PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY

Rada postanowiła, aby przystąpić do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Przy opracowaniu zostaną w szczególności uwzględnione uwarunkowania wynikające z:

- dotychczasowego przeznaczenia, zagospodarowania i uzbrojenia terenu,
- występowania obiektów i terenów chronionych na podstawie przepisów szczególnych,
- stanu środowiska przyrodniczego i kulturowego, w tym

SPRZEDAŻ MIENIA KOMUNALNEGO

Rada podjęła uchwałę w sprawie zbycia (sprzedaży) działek stanowiących mienie komunalne.

Do sprzedaży na terenie Mogilna przeznaczone zostały następujące działki:

- przy ul. Wiśniowej nr 561 o pow. 482 m²
- przy ul. Gen. Taczaka 535/1 o pow. 437 m²
- przy ul. Jana Kausa 419/1 o pow. 518 m²
- przy ul. Jana Kausa 419/2 o pow. 271 m²

Na terenach wiejskich do sprzedaży zostały przeznaczone następujące działki:

- w Zbytownie nr 81 o pow. 0,09 ha
- w Zbytownie nr 82 o pow. 0,13 ha
- w Gozdaninie nr 88/12 o pow. 0,31 ha
- w Józefowie nr 74 o pow. 0,13 ha

Postanowiono, aby środki uzyskane ze sprzedaży działek w mieście przeznaczyć na inwestycje komunalne, a ze sprzedaży na wsi na budowę wodociągów wiejskich.

POSZERZENIE SKŁADU OSOBOWEGO KOMISJI ŁADU, PORZĄDKU I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Rada podjęła uchwałę o poszerzeniu wymienionej wyżej komisji o radnego Pana Alfreda Adamczaka.

rolniczej przestrzeni produkcyjnej,

- prawa własności gruntów,
- jakości życia mieszkańców,
- zadań służących realizacji celów publicznych o zasięgu ponadlokalnym.

INFORMACJA

dotycząca stanu bezrobocia w mieście i gminie Mogilno na dzień 30 maja 1995 r.

Z otrzymanych z Rejonowego Urzędu Pracy w Mogilnie danych wynika, że na koniec maja br. na terenie miasta i gminy Mogilno było 2303 bezrobotnych (w tym 883 osoby bez prawa do zasiłku).

Stopa bezrobocia wynosiła 20,6%.

Dla porównania - w styczniu br. była 24,2% a w listopadzie 1994 r. - 24,6%. W styczniu 1994 r. liczba bezrobotnych na terenie miasta i gminy Mogilno wynosiła 2964 osoby a bez prawa do zasiłku było 1801 osób.

Rejonowy Urząd Pracy w Mogilnie zawarł umowy (44) na prace interwencyjne, na podstawie których skierowano do w/w prac 159 osób. Największą ilość osób skierowano do Mogileńskich Fabryk Mebli - 30 osób, POMIMEX-u Mogilno - 15 osób, WiWo Krzyżanna - 15, ZOZ Mogilno - 11, FLORMAK - 9.

W ramach robót publicznych skierowano do w/w prac 110 osób. W tym do Gminnej Spółki Wodnej, Zakładu Gospodarki Komunalnej, Zespołu Opieki Zdrowotnej i Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Mogilnie. Prace publiczne polegały m.in. na konserwacji rowów melioracyjnych, budowie parkingu, rozbiórki domu, renowacji terenów zielonych, pracach remontowo-budowlanych w placówkach służby zdrowia oraz obiektach szkolnych.

Z POSIEDZEŃ ZARZĄDU GMINY

Każdorazowo na spotkaniach Zarządu Gminy bardzo szczegółowo analizuje się realizację budżetu Gminy pod względem finansowym a także rzeczowe wykonanie poszczególnych zadań.

Na bieżąco rozpatruje się wnioski o umorzenia lub przesunięcia różnych płatności wobec budżetu samorządowego, przeprowadza rokowania, przetargi w celu sprzedaży lub wydzierżawienia nieruchomości będących własnością wspólnoty gminnej (mienie komunalne).

Przygotowywano też projekty uchwał pod obrady Rady Miejskiej.

Zarząd postanowił pozytywnie zaopiniować wniosek parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Mogilnie o umożliwienie wieczystego użytkowania gruntu bezpośrednio przylegającego do obecnego mogileńskiego cmentarza. Wnioskodawca chciałby, z uwagi na brak własnego terenu cmentarnego, przeznaczyć wspomniany grunt na w/w cel.

Przygotowano projekt Statutu Gminy Mogilno, który został zatwierdzony podczas obrad czerwcowej Sesji Rady Miejskiej.

Zarząd Gminy bardzo ostro zaprotestował przeciwko jawnemu pozbawianiu gminy należnych jej dochodów przez Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Inowrocławskie Kopalnie Soli za korzystanie ze złoża soli kamiennej "Mogilno I" winny wносить na rzecz budżetu samorządowego gminy Mogilno ustaloną opłatę eksploatacyjną. "IKS" wystąpiły do Ministerstwa o zwolnienie z tej opłaty. Ministerstwo tylko częściowo przychyliło się do w/w wniosku, obniżając wymiar tejże należności o 20% a tym samym pozbawiło gminny budżet wpływów z tejże działalności o 1/5. Zarząd Gminy postanowił wnieść skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, zarzucając jawne pozbawianie naszej gminy należnych dochodów. W skali roku jest to kwota 400 mln starych zł. Skarga Zarządu została rozpatrzona pozytywnie.

Na wszystkich posiedzeniach Zarządu Gminy były omawiane i szeroko dyskutowane decyzje władz wojewódzkich co do przeprofilowania szpitala w Mogilnie. Efektem działań Zarządu było spotkanie, w którym wzięli udział członkowie Komisji Zdrowia Sejmiku Samorządowego Województwa Bydgoskiego, Lekarz Wojewódzki, Dyrekcja ZOZ oraz władze samorządowe (27.06.95) ponadto w/w temat był głównym podczas obrad Sesji RM w dniu 28.06.95 r. Patrz obok - stanowisko Rady Miejskiej.

Bardzo wnikliwie i dogłębnie analizowano proponowaną przez Zakład Gospodarki Komunalnej, podwyżkę cen wody i ścieków (od 1.08.1995 r.). Biorąc pod uwagę przede wszystkim wzrost kosztów eksploatacji ujęć wody (energię elektryczną, wyższe ceny materiałów, części zamiennych, procesy inflacyjne), Zarząd Gminy zaproponował Radzie Miejskiej wzrost cen.

I tak, od 1 sierpnia br. cena 1 m³ wody wyniesie 50 gr (za 1 m³ ścieków odprowadzanych do sieci kanalizacyjnej w mieście również 50 gr). Faktem jest, że zużycie wody tak w mieście jak i terenie wiejskim jest niższe jak w ubiegłym roku nie znaczy to jednak, że koszty związane z eksploatacją wodociągów są niższe. Nie bez znaczenia jest "nieuzasadniony pobór" wody zwłaszcza z hydrantów wiejskich (Kradzież?).

Zarząd Gminy ogłaszał, a członkowie zarządu brali udział w przetargach na sprzedaż lub wydzierżawienie obiektów, gruntów komunalnych np. działek rekreacyjnych w Kopczynie,

działek budowlanych, użytków rolnych, gruntów pod budowę garaży itp.

Zarząd Gminy bardzo wnikliwie rozważył możliwość preferencyjnej sprzedaży lokali i budynków stanowiących mienie komunalne zlokalizowane na terenie wiejskim gminy Mogilno. Np. cena sprzedaży wpłacona przez nabywcę jednorazowo w terminie do dnia zawarcia umowy notarialnej ulega obniżeniu o 60% a w przypadku wykupu wszystkich lokali w budynku komunalnym wielorodzinnym, obniżka wynosi 80% w porównaniu z wyceną bieglego.

W związku z przejęciem szkół podstawowych na "garnuszek" gminy (od dnia 1.01.1996 r.), Zarząd Gminy zaproponował utworzenie nowego "Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu". Będzie to wydział w obsadzie 7 osobowej, włącznie z naczelnikiem wydziału. Zarząd postanowił pozytywnie zaopiniować kandydaturę p. mgra Tadeusza Szymańskiego na stanowisko naczelnika w/w wydziału, który funkcję tą będzie pełnił od dnia 1.11.1995 r. Aktualnie p. Tadeusz Szymański jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Kwieciszewie.

Na bieżąco Zarząd Gminy analizował sytuację w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej. Rozpatrywano możliwość utworzenia na terenie m. Mogilna, "DOMU DZIENNEGO POBYTU" dla osób samotnych i nie mających środków na utrzymanie.

Rozpatrywano wniosek grupy inicjatywnej dotyczący utworzenia krajobrazu chronionego np. "DOLINA PIĘCIU JEZIOR" - patrz artykuł w "Rozmaitościach Mogileńskich".

Analizowano przebieg prac związanych z wodociągowaniem gminy Mogilno. Jest duża szansa aby w br. zakończyć wodociągowanie wszystkich pozostałych w gminie dużych skupisk wiejskich. W br. na zaopatrzenie wsi w wodę przeznaczy się ponad 7 mld s. zł.

Podjęto decyzję o dalszej budowie drogi lokalnej Ratowo-Strzelce, o dł. 1870 m, za kwotę 520 mln s. zł. Inwestycja ta będzie polegała na dwukrotnym smołowaniu nawierzchni i wzmacnianiu całości grysem bazaltowym.

Zarząd Gminy zapoznał się z informacją kierownika Rejonowego Urzędu Pracy w Mogilnie, p. Stanisława Lenca, o aktualnej sytuacji na rynku pracy. Generalnie od 1 stycznia br. do maja, bezrobocie w mieście i gminie Mogilno zmalało. W czerwcu br. ponownie wzrosło (tak jak w całej Polsce), z uwagi na opuszczenie przez absolwentów szkół ponadpodstawowych murów szkolnych. Temat bezrobocia będzie skierowany pod obrady najbliższej Sesji Rady Miejskiej.

Zarząd Gminy zapoznał się z szacunkiem plonów w rolnictwie oraz ocenił aktualną sytuację w tej gałęzi gospodarki narodowej. Dyskutowano nad przygotowaniem Spółdzielni Kółek Rolniczych do akcji żywnościowej a także przygotowaniem aparatu skupu do w/w akcji (Polskie Zakłady Zbożowe-Kruszwica, Gminna Spółdzielnia "SCh" Mogilno oraz p. Wiesław Satory - Wylatowo).

Generalnie należy ocenić całość przygotowań do żniw pozytywnie.

Z uwagi na dobrą realizację budżetu i wzrost dochodów, Zarząd zaproponował przygotowanie stosownego projektu uchwały Rady Miejskiej, ze wskazaniem, aby pieniądze te przeznaczyć głównie na budowę magistrali wodociągowej do zachodniej części miasta, na kontynuację budowy kolektora sanitarnego w ul. Konopnickiej wraz z przyłączeniem Przedszkola nr 3, na budowę wodociągów wiejskich (Zbytowo), na oświatę i przedszkola, także na dotację dla KS "SOKÓŁ" (II-go ligowy zespół siatkarek).

Znaczenie Alarmowania w Obronie Cywilnej

Sygnalizacja alarmowa stosowana była od zarania dziejów. W zależności od potrzeb i warunków miejscowych stosowano różne urządzenia alarmowe, zależnie od okoliczności i innych zdarzeń losowych. Tworzono odrębne systemy alarmowe, zależnie od czynników nieraz bardzo skomplikowanych, zrozumiałych tylko dla wtajemniczonych, wąskiego grona. Bliższa historia mówiąca o znaczeniu obrony cywilnej w alarmowaniu ludności odnosi się do okresu II wojny światowej. Systemy alarmowe nie były jednolite. W zasadzie systemy te opierały się na zdalnie sterowanych syrenach o napędzie elektrycznym. Syreny miały moc od 2 do 5 kw. Stosowane silniki jednosilnikowe i syreny specjalne dwusilnikowe. Te drugie wytwarzały dźwięki o zmiennej częstotliwości (tak zwany ton wyjący). Syreny elektryczne były napędzane tak prądem stałym jak i zmiennym, gdyż sieć energetyczna nie była jednorodna. Zdarzało się, że w jednym mieście były syreny jedne i drugie, gdyż nie wszystkie rozległe dzielnice posiadały jednakowe elektrownie.

Do zdalnego kierowania syren korzystano najczęściej z sieci telefonicznych. Centrale alarmowe służyły do centralnego zdalnego uruchamiania syren zainstalowanych na obiektach publicznych, wysokich, nie położonych niżej.

Do sterowania korzystano najczęściej z telefonicznych lub sieci sygnalizacyjnych publicznych urządzeń przeciwpożarowych.

W innych syrenach opartych na innym sprzęcie używano między innymi syreny alarmowe o wielkiej mocy, napędzane silnikami spalinowymi.

Zasięg tych syren jest stosunkowo duży i do zaalarmowania nią nawet dużego miasta wystarczy ich od kilku do kilkunastu sztuk.

Rozruch tych syren jest znacznie dłuższy niż syren elektrycznych (wynosi około 30 sekund).

Zdalne uruchamianie syren można oprzeć na różnych zasadach. Najprostszym jednak sposobem jest przesyłanie prądu elektrycznego o bardzo małej mocy za pośrednictwem sieci przewodów telefonicznych.

Można również zdalnie uruchamiać syreny alarmowe bez pośrednictwa przewodów. Polega to na przesyłaniu impulsów uruchamiających syreny za pomocą fal radiowych. Ten sposób wymaga jednak dość rozbudowanej specjalistycznej aparatury elektronicznej. Wyeliminowanie przewodowej sieci sygnalizacyjnej jest jednak poważną zaletą tego systemu.

Innym rodzajem zdalnego uruchamiania syren alarmowych jest przesyłanie impulsów uruchamiających za pomocą sieci elektrycznej.

Zaleta tego systemu - to brak specjalnej sieci sygnalizacyjnej oraz pewność, że wszystkie syreny mające połączenie ze źródłem energii elektrycznej zostają uruchomione. Wadą tego systemu jest brak kontroli stanu urządzeń alarmowych oraz wysoki koszt urządzeń.

System powszechnego ostrzegania i alarmowania na terenie miasta i gminy Mogilno oparty jest na syrenach elektrycznych, które napędzane są silnikami elektrycznymi o mocy od 4 do 5,5 kw.

Do włączenia syreny potrzebne są urządzenia takie jak:

- urządzenie włączające syreny;
- centrala alarmowa AM-50 o pojemności 10NN.

Niżej podaję rodzaj alarmów, treść komunikatów ostrzegawczych i sygnały alarmowe.

Inspektor OC
Stanisław Pinski

RODZAJE ALARMÓW, TREŚĆ KOMUNIKATÓW OSTRZEGAWCZYCH, SYGNAŁY ALARMOWE

Lp.	Rodzaj alarmu	Sposób ogłaszania alarmów		Sposób odwoływania alarmów	
		Za pomocą syren	Przy pomocy rozgłośni radiowych ośrodków TVP i Radiofonii przewodowej	Za pomocą syren	Przy pomocy rozgłośni radiowych ośrodków TVP i radiofonii przewodowej
1	Alarm o klęskach żywiołowych i zagrożeniach środowiska	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotna zapowiedź słowna informująca o zagrożeniu i sposobie postępowania mieszkańców	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotna zapowiedź słowna informująca o zagrożeniu UWAGA! UWAGA! Odwołuję alarm o klęskach.... dla....
2	Alarm powietrzny	Dźwięk modulowany trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotna zapowiedź słowna: UWAGA! UWAGA! Ogłaszam alarm powietrzny dla ...	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotna zapowiedź słowna: UWAGA! UWAGA! Odwołuję alarm powietrzny dla ...
3	Alarm o skażeniach	Dźwięki trwające 10 sekund powtarzane przez 3 minuty; czas trwania przerwy między dźwiękami 25-30 sekund.	Powtarzana trzykrotna zapowiedź słowna: UWAGA! UWAGA! Ogłaszam alarm o skażeniach dla....	Dźwięk trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotna zapowiedź słowna: UWAGA! UWAGA! Odwołuję alarm o skażeniach dla
4	Upředzenie o zagrożeniu skażeniami	_____	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: UWAGA! UWAGA! Osoby znajdujące się na terenie.... około godz.. min... może nastąpić skażenie.... z kierunku....	_____	Powtarzana trzykrotna zapowiedź słowna: UWAGA! UWAGA! Odwołuję upředzenie o zagrożeniu skażeniami.... dla ...
5	Upředzenie o zagrożeniu zakażeniami	_____	Formę i treść komunikatu upředzenia o zagrożeniu zakażeniami ustalają organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej.	_____	_____

Część IV

Zabudowania klasztorne

Regula benedyktyńska nazywa klasztor "pracownią, w której mnich ma do dyspozycji narzędzia dobrych uczynków". Celem klasztoru w ujęciu Reguły nie jest więc tworzenie społeczności, ale formowanie mnicha i wyrabianie w nim głębokiego życia duchowego, czemu służy praktyka życia wspólnego, wypełnionego modlitwą i pracą.

Te wymagania znalazły realizację w wytworzonej na przestrzeni VIII-IX wieku koncepcji zespołu monastycznego na planie czworoboku, według której budowano średniowieczne opactwa. Starano się tak zaprojektować klasztor, aby mógł zaspokoić wszelkie duchowe i materialne potrzeby ludzi w nim mieszkających. Przede wszystkim był tam kościół i zakrystia, a następnie zespół budynków, dzięki którym codzienna egzystencja mnichów mogła przebiegać normalnie. Przewidzianym Regułą czynnościom odpowiadał porządek pomieszczeń. Zaś zadaniem budowniczych było ukształtowanie budynków odpowiednio do ich funkcji i rangi, wzorując się na sprawdzonych planach w duchu poszanowania tego, co nam przeszłość.

Najważniejszą jednak rzeczą przy zakładaniu i budowie opactwa był wybór lokalizacji budynku. Uciekając od otaczającego świata, w poszukiwaniu miejsc na modlitwę i pracę, benedyktyni wybierali specyficzne miejsca pod budowę swoich siedzib. Średniowiecze przekazało wiele opowieści o grozie miejsc, gdzie zakładano klasztor, z dala od zgiełku i moralnego zepsucia wielkich miast. Pomijając fikcję literacką, stosowaną w wiadomym celu, nie sposób całkowicie zaprzeczyć tym średniowiecznym legendom. Przy wyborze lokalizacji kierowano się więc głównie względami natury politycznej (rola chrystianizacyjna), obronnej a także gospodarczej (np. zaplecze żywnościowe).

Wzniesiony przez benedyktynów kościół i klasztor w Mogilnie zajmują teren niewielkiego wzniesienia na cyplu półwyspu, wchodzącego obecnie w pn-wsch. brzeg Jeziora Mogileńskiego. Miejsce to w średniowieczu było otoczone bagnami i wodą z trzech stron, co stwarzało odpowiednie warunki obronne, dodatkowo przekopano jeszcze rów od strony zachodniej i w ten sposób stworzono sztuczną wyspę.

Liczne badania archeologiczne umożliwiły nam prześledzenie poszczególnych okresów budowy i rozbudowy kościoła i klasztoru w Mogilnie. Odkryte warstwy kulturowe świadczą, że pierwszy kościół powstał około połowy XI wieku. Zbudowano go w obrębie istniejącego na tym terenie grodu otoczonego wałem o konstrukcji drewniano-ziemnej. Odkryte tu osadnictwo może poszczycić się wielowiekową tradycją, gdyż natrafiono również na pozostałości jeszcze wcześniejszej osady, zajmującej pn-wsch. część niewielkiego wzniesienia, na którym obecnie znajduje się opactwo. Osada ta powstała na przełomie VIII i IX wieku. Do niej prawdopodobnie za sprawą króla Kazimierza Odnowiciela przybyli benedyktyni, którzy przystąpili do budowy kościoła w stylu romańskim.

Od chwili założenia fundamentów okres budowy kościoła ciągnął się przez wiele lat. W efekcie powstała piękna romańska budowla o charakterze trzynawowej bazyliki z transeptem, czyli nawą poprzeczną i przypuszczalnie z jedną wieżą od strony zachodniej. Sklepienia łatek schodowych i zdobienia romańskie wykonano z bardzo lekkiego materiału zw. martwicą wapienną, zaś cały kościół został wzniesiony z kostki granitowej.

Pierwszej, wielkiej przebudowy kościoła w Mogilnie dokonano już około XIII wieku. Związane było to z najazdem księcia Władysława Laskonogiego, który ograbił i spalił opactwo, a zakonników wypędził. Mniisi mogileńscy po powrocie postanowili przebudować i wzmocnić swoją siedzibę, przekształcając ją w warownię. Oprócz zmian w obrębie kościoła podjęto wznoszenie murów obronnych z bramą, fosą oraz mostem. Zamurowano wtedy także niższe okienka przystosowując obiekt do walki przy użyciu broni palnej.

Jak wyglądało wnętrze kościoła dowiadujemy się dopiero z osiemnastowiecznego dokumentu. W 1707 roku miała bowiem miejsce rutynowa wizytacja kościoła i klasztoru, z której sporządzono protokół wizytacyjny, zachowany do dziś. Kościół pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty zrobił na wizytatorze opacie Mireckim niekorzystne wrażenie. Całe wnętrze było już wtedy bardzo zaniedbane i wymagało przeprowadzenia poważnych prac remontowych.

Ołtarz główny poświęcony był, podobnie jak w innych kościołach benedyktyńskich - patronowi. W części centralnej znajdował się

obraz Wniebowzięcia Marii Panny z wieńczącą go koroną. Po bokach były umieszczone rzeźby apostołów Piotra i Pawła oraz męczenników Wojciecha i Stanisława. W prezbiterium (miejsce przy ołtarzu) znajdował się tzw. chór mnichów, czyli ławki dla 18 zakonników. Ponadto, zgodnie z nakazem Reguły Benedyktyńskiej znajdowały się w kościele liczne boczne ołtarze. Wspomniany dokument wizytacyjny opisuje następujące: pod wezwaniem św. Krzyża z zabytkowym krucyfiksem, Matki Boskiej Bolesnej, św. Maury - ucznia św. Benedykta, Matki Boskiej Różańcowej, wspólny ołtarz świętych Rozalii, Sebastiana, Walentego i Rocha - patronów podczas zarazy, oraz ołtarz poświęcony św. Annie - matce Maryi.

Zabudowania klasztorne, przeznaczone dla codziennej egzystencji mnichów powstały od południowej strony kościoła. Badania wykazały, że do okresu późnego średniowiecza pomieszczenia klasztorne były drewniane. Prawdopodobnie najpierw zbudowano świątynię, a zakonnicy do końca XIII wieku mieszkali w chatkach, których rozmieszczenie pokrywało się z lokalizacją późniejszych murowanych skrzydeł klasztoru.

Początek pierwszego etapu budowy murowanych zabudowań nastąpił niewątpliwie dopiero w XIII wieku po wspomnianych już wydarzeniach, związanych z najazdem księcia Władysława Laskonogiego. Atak drużyny książęcej zakończył się bowiem nie tylko zniszczeniem kościoła ale także spalaniem drewnianych zabudowań klasztornych. Aby uchronić zakonników przed podobnymi niebezpieczeństwami około połowy XIII wieku wybudowano dwa mury ceglane, ograniczające od wschodu i zachodu przestrzeń klasztorną.

Wzdłuż nich zaś wzniesiono pomieszczenia dla mnichów, niestety nadal drewniane. Trzynastowieczne claustum mogileńskie zyskało kształt trapezu, z wewnętrznym dziedzińcem zw. wirydarzem, na którym znajdowała się istniejąca do dziś romańska studnia. Dzięki niej zakonnicy mogli zaopatrywać się w wodę bez konieczności opuszczania murów klasztornych, co uniezależniało ich od świata zewnętrznego. Miało to również niebagatelne znaczenie w wypadku zagrożenia z zewnątrz.

Wokresie gotyku (XIV-XV) dokończono budowę klasztoru, wznosząc dwukondygnacyjne, podpiwniczone i pokryte dwuspadowym dachem skrzydła. W ramach wzmacniania obronności opactwa wzniesiono jeszcze zewnętrzny mur obronny. Był on prawdopodobnie niższy od muru wewnętrznego, co umożliwiało równoczesne odpiernanie ataku z obu linii. Po północnej stronie kościoła powstały ponadto piekarnia i kuchnia. Na przełomie XV-XVI wieku w klasztorze zainstalowano wodociąg.

Rozmieszczenie poszczególnych pomieszczeń nie odbiegało od stosowanego w średniowieczu wzorca architektonicznego. W skrzydle wschodnim znajdowała się sypialnia (dormitorium) - miejsce spoczynku zgodnie z regułą wszystkich mnichów z wyjątkiem opata. W narożach umieszczano latryny i łaźnie. Skrzydło południowe zajmowała jadalnia (refektarz), zaś w skrzydle zachodnim mieściła się spiżarnia i kuchnia. Wokół tego rdzenia, złożonego z kościoła i skrzydeł mieszkalnych układały się pozostałe zabudowania, a więc budynki mieszczące dom i kuchnię opata, oraz dom dla gości, pomieszczenia dla chorych, nowicjów, a także pomieszczenia gospodarcze. Do kościoła przylegała zakrystia a nad nią biblioteka. Sąsiadował z nią także kapitułarz (miejsce przeznaczone do czytania Reguły) i Kaplica Maryjna. Bardzo ważnym elementem dopełniającym całości były krużganki - miejsce modlitw, medytacji i codziennych procesji, okalające wewnętrzny dziedziniec.

Wprowadzenie w XVI wieku funkcji opata komendataryjnego, czyli narzuconego zgromadzeniu przez władzę, sytuacja mieszkaniowa zakonników mogileńskich znacznie się pogorszyła. Cały konwent umieszczono w zachodnim skrzydle, zaś część wschodnią oddano do dyspozycji opata i jego urzędników. Ze wspomnianego dokumentu wizytacyjnego wiemy, że mnisi cierpieli tu nie tylko z powodu ogromnej ciasnoty, ale również z powodu zdewastowania obiektu. Jak pisze w 1707 roku opat Mirecki: "... klasztor i opactwo są tak dalece zniszczone, że prawie nie mogą być zamieszkałe przez ludzi. Ściany są popękane, dachy ledwie trzymają, a całość wygląda jak spelunka rozbójników."

Na koniec jeszcze kilka słów o podstawowej zasadzie obowiązującej w opactwie, czyli o klauzurze (zakazie wchodzenia do budynków klasztornych przez osoby nie związane z zakonem). Dla kobiet zakaz ten obejmował wszystkie, bez wyjątku pomieszczenia, nie mogły one przekroczyć już nawet furty klasztornej. Mężczyźni świeccy byli wpuszczani do klasztoru "dla słusznej przyczyny" za uprzednim zezwoleniem opata i to w obrębie tylko wyznaczonych pomieszczeń. Również zakonnicy opactwa mogileńskiego nie mogli dowolnie opuszczać klasztoru, jedynie za zezwoleniem przełożonego i to zawsze z towarzyszeniem. Nieusprawiedliwiony powrót na oznaczoną godzinę karano więzieniem na trzy dni.

Danuta Konieczka - Śliwińska

W następnym numerze: Demokracja klasztorna

75 rocznica - "Cudu nad Wisłą"

15 sierpnia 1995 r. mija 75 rocznica bitwy warszawskiej - bitwy rozstrzygającej losy wojny polsko-rosyjskiej i decydującej o przebiegu polskiej granicy wschodniej na okres 20-lecia międzywojennego. Bitwa ta była pierwszym tak wielkim zwycięstwem oręża polskiego od czasów wiktoria wiedeńskiej w 1683 r. - stąd jej nazwa "Cudu nad Wisłą".

Decyzje traktatu wersalskiego, podpisanego 28 czerwca 1919 r., Polacy przyjęli z rozgoryczeniem, mimo to sejm zaakceptował go znaczną większością głosów. W gruncie rzeczy, mimo niezrealizowania wszystkich polskich aspiracji, decyzje wersalskie były sukcesem odradzającej się Rzeczypospolitej. Wytyczyły i zabezpieczyły międzynarodową gwarancją zachodnią granicę państwa. Od tej pory Berlin nie mógł zagrażać Warszawie, bez narażenia się Entencie.

Otwarta była jeszcze sprawa granic polskich na wschodzie - Piłsudski miał własne plany na wschodzie. Nie wiązały się one z często przypisywanym mu antykomunizmem. Rzeczywiście darzył komunizm wrogością i zwalczał go w Polsce, ale obojętne mu było jaki ustrój zapanuje w Rosji. Pragnął, aby jak najwolniej podnosiła się ona z upadku. Za najkorzystniejsze dla Polski uważał Piłsudski wykrwawienie się obu stron walczących w rosyjskiej wojnie domowej. Osłabionej Rosji chciał narzucić własne rozwiązanie. Uważał, że nadarza się wyjątkowa szansa oderwania od Rosji terenów zamieszkałych przez inne narody, wsparcia ich działań państwowotwórczych i związania z Polską federacją. We wspólnocie wschodnioeuropejskiej widział Piłsudski Litwę, Ukrainę, Białoruś. Unia utrudniłaby odbudowę potęgi Rosji, odepchnęłaby ją od Europy. Upowszechniłaby demokrację, i uchroniłaby ten rejon przed despotyzmem czy to carskim, czy nowym - bolszewickim.

Tak ambitne plany mogły być zrealizowane tylko w drodze wojny. Rozstrzygnięcie konfliktu polsko-niemieckiego pozwoliło zaktywizować działania na wschodzie. Po toczonych przez parę miesięcy, ze zmiennym szczęściem walkach, 14 maja 1919 r. ruszyło polskie natarcie pod dowództwem Piłsudskiego, które zła-

mało opór Ukraińców. Dnia 1 września 1919 r. zawarto rozejm polsko-ukraiński, aby skoncentrować się na działaniach przeciw Rosji. Chwilowo Piłsudski czekał na rozstrzygnięcie wojny domowej w Rosji, zwiększał liczebność armii i prowadził ożywioną działalność dyplomatyczną - w II połowie stycznia 1920 r. z udziałem Polski, Finlandii, Estonii, Łotwy i Litwy odbyła się w Helsinkach konferencja, która miała przetrzeć drogę federacji. Porozumienia nie osiągnięto, wolę współdziałania wyraziła jedynie Łotwa. 21 kwietnia 1920 r. Polska podpisała w Warszawie umowę, w której uznaje niepodległość Ukrainy. Cztery dni później 25 kwietnia, na froncie południowym rozpoczyna się wielka polska ofensywa wspierana przez oddziały ukraińskie - 7 maja Polacy wkroczyli do Kijowa. Niestety wyprawa kijowska nie była wielkim sukcesem. Główne siły Armii Czerwonej skoncentrowane były na północy - nie na południu. 14 maja rozpoczyna się kontrofensywa wojsk radzieckich pod dowództwem Tuchaczewskiego. W końcu miesiąca natarcie to przełamało front ukraiński i zagroziło tyłom 3 Armii polskiej.

Polacy stracili inicjatywę i wojska radzieckie szybko ruszyły na zachód.

Po wygaszeniu większości frontów wojny domowej, bolszewicy wrócili do planu eksportu rewolucji na zachód - podsycania rewolucji w Niemczech, gdzie walka o władzę nie była jeszcze rozstrzygnięta, co mogło zagrozić całemu ładowi wersalskiemu i doprowadzić do zwycięstwa komunizmu w Europie. Oznaczałoby to kres niepodległości Polski.

Na początku lipca 1920 r. polska obrona załamała się - padły Wilno, Grodno, Białystok. Dnia 1 lipca sejm powołał Radę Obrony Państwa - wynikiem jej działania było powiększenie liczebności armii o ćwierć miliona żołnierzy. Wszystko zależało teraz od męstwa żołnierzy, talentu dowództwa i gotowości narodu do poświęceń. W obliczu zagrożenia niepodległości ustąpiły dawne uprzedzenia do wojny. Na apel "Ojczyzna w niebezpieczeństwie" do wojska zgłaszali się ochotniczo: chłopci, inteligenci, szczególnie zaś studenci i uczniowie. Polska mogła też liczyć na pomoc państw zachodnich.

W sierpniu 1920 r. wojna wkroczyła w fazę krytyczną. Na szczęście Rosjanie zlekceważyli siłę polskiego oporu. Pewni sukcesu, parli północnym skrzydłem na zachód, chcąc jak najszybciej dotrzeć do Niemiec, aby tam wywołać rewolucję. Chcieli też odciąć Polaków od morza, skąd docierały dostawy wojenne z zachodu. Tuchaczewski rozciągając front zamierzał zaatakować Warszawę od nieumocnionego zachodu. Zbagatelizował fakt, że zbyt długie przedłużenie frontu spowodowało powstanie luki, pomiędzy armiami radzieckimi, którą mogła wykorzystać polska kontrofensywa. Dostrzegł tę szansę Piłsudski i wykorzystał. Plan jego polegał na uderzeniu w lukę między północnym i południowym frontem radzieckim, wejście na tyły wojsk Tuchaczewskiego i zmuszeniu w ten sposób wroga do generalnego odwrotu. Losy bitwy rozstrzygnęły się w ciągu paru dni. Heroiczna obrona na przedpolach Warszawy (Radzymin) i skuteczne działanie 5 Armii dowodzonej przez generała W. Sikorskiego nad Wkrą, stworzyły pomyślne warunki dla oczekującej grupy uderzeniowej złożonej z 3 i 4 Armii. Jej natarcie znad Wieprza 16 sierpnia wyjaśniło ostatecznie sytuację na korzyść Polaków. Tuchaczewski poniósł dotkliwą klęskę i rozpoczął wycofywanie wojsk.

Znaczenie zwycięstwa było ogromne. Ocaliło ono suwerenność i tożsamość narodową Polski. Przekreśliło tradycję klęsk przygniatającą społeczeństwo w dobie zaborów i pozwoliło uwierzyć we własne siły. Zagwarantowało korzystne dla Polski warunki pokoju ruskiego, podpisanego 18 marca 1921 r. - wytyczył on wschodnią granicę zbliżoną do propozycji zgłaszanych przez Dmowskiego. Rosja przyrzekła zwrócić zagrabione po rozbiorach dobra kulturalne oraz zapłacić za ewakuowane w czasie wojny światowej zakłady przemysłowe.

Pokonanie bolszewików zaważyło na losach całej Europy. Unicestwiło plany eksportu rewolucji, co przesądziło o porażce komunizmu w Niemczech i tym samym w innych rejonach kontynentu europejskiego.

M. Ch.



PATRON NASZEJ ULICY

**ORZESZKOWA ELIZA (1841-1910),
powieściopisarka, nowelistka, publicystka,
działaczka społeczna.**

Urodziła się 6.VI. 1841 r. w majątku rodzinnym Miłkowszczyzna (w pow. grodzieskim) córka Benedykta Pawłowskiego i Franciszki z Kamieńskich. Początkowo wykształceniem Elizy zajmowały się nauczycielki domowe.

Lata 1852-1857 spędziła na pensji sakramentek w Warszawie, gdzie zaprzyjaźniła się z Marią Wasiłowską, późniejszą Konopnicką.

Po ukończeniu pensji, w 1858 r. poślubiła Piotra Orzeszkę i osiadła w majątku męża w Ludwinowie, pod Kobryniem. Małżeństwo zawarte tak pochopnie okazało się nieudane. Znużona blahym życiem towarzyskim, podjęła Orzeszkowa pierwsze poważniejsze niż w latach pensjonarskich próby literackie. Prowadziła tam pracę oświatową wśród ludzi i znalazła się w środowisku działaczy stronnictwa białych. Tam również dojrzewa decyzja zerwania nieudanego małżeństwa. Ostatecznemu zerwaniu z mężem przeszkodziły wydarzenia polityczne, przede wszystkim wybuch powstania styczniowego 1863 r. w którym Orzeszkowa wzięła udział, podejmując pracę w zakresie służby pomocniczej na rzecz powstańców. Swoją rolę w powstaniu opisała Orzeszkowa po latach w nowelach z cyklu "Gloria victis".

Ukrywała w swoim domu i przewiozła do granic Królestwa R. Traugutta. Konsekwencją tego było zesłanie męża w 1865 r. do gubernii permskiej i utrata Ludwinowa.

Po stracie majątku Orzeszkowa wróciła do Miłkowszczyzny. Ponad pięcioletni pobyt w Miłkowszczyźnie odegrał ważną rolę w jej życiu. Tam bowiem dokonał się przełom światopoglądowy Orzeszkowej i tam rozpoczęła żywot zawodowej literatki, jednej z pierwszych w Polsce.

W 1869 r. uzyskała unieważnienie małżeństwa i osiadła w Grodnie, poznała tu życie ludu miejskiego, odtworzone w późniejszych licznych utworach. "Marta", przyniosła autorce pierwszy poważny sukces, wysuwając Orzeszkową na jedno z czołowych miejsc w ruchu emancypacyjnym kobiet.

W 1879 r. była współwłaścicielką wypożyczalni i księgarni wydawniczej w Wilnie, która w ciągu dwóch i pół lat opublikowała 22 tytuły, ponadto dwa kalendarze (litewski i wileński) oraz kilka numerów pisma satyrycznego "Alfabet".

Orzeszkowa występowała w nim pod pseudonimem Bąk (z Wa-Lit-No).

W 1882 r. firma została zamknięta, a Orzeszkową skazano na internowanie przez trzy lata w Grodnie, co przeciągnęło się do lat pięciu. W 1885 r. brała udział w akcji pomocy pogorzelcom Grodna. W latach 1886-88 Orzeszkowa weszła w najświetniejszy i najbardziej dojrzały okres swej twórczości. Powstały wówczas dwie powieści "Nad Niemnem" i "Cham".

W 1894 r. Orzeszkowa poślubiła Stanisława Nahorskiego legalizując prawie 30-letni związek.

W latach 1891 i 1906 odbyły się jubileusze Orzeszkowej. W związku z pierwszym otrzymała od pisarzy polskich książkę zbiór "upominek".

Dwukrotnie była wysuwana do nagrody Nobla (1905, 1909). W 1906 r. otrzymała lwowską nagrodę im. F. Kochmana.

Ważnym osiągnięciem pisarskim w latach 1908-9 były nowele z cyklu "Gloria Victis", które w wydaniu książkowym ukazały się w Wilnie (1910) i akcentem patriotycznym zamknęły twórczość Orzeszkowej. Pisarka była już wówczas śmiertelnie chora. W dniu 8.V.1910 r. nowy atak dusznicy bolesnej spowodował zgon pisarki. Została pochowana na cmentarzu grodzieńskim we wspólnym grobie z Nahorskim.

Orzeszkowa zmarła bezpotomnie. W testamentie swoją bibliotekę i dary jubileuszowe zapisała Wileńskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, którego była współzałożycielem i członkiem honorowym.

Twórczość Orzeszkowej budzi nadal zainteresowania czytelników. Życie jej stało się również tematem ujęć zbeletryzowanych m.in. G. Pauszer-Klonowskiej "Pani Eliza". Dokonano również wiele adaptacji scenicznych i filmowych m. in. "Cham", "Nad Niemnem".

Wiele szkół w Polsce obrało ją za swoją patronkę, jeszcze liczniejsze są ulice jej imienia (także w Grodnie), oraz pomniki w Grodnie i w Warszawie.

B. Ł.

Mogilnianie w Polsce

Stanisława Nowickiego sentymentalne powroty

Katowicka promocja książki "Mogilnianie w kulturze Śląska w XIX i XX w." nieoczekiwanie stała się okazją do bardzo sympatycznego spotkania, którego cichym bohaterem okazał się nasz rodak - Stanisław Nowicki, od 26 maja 1994 r. pełniący wielce eksponowaną i odpowiedzialną funkcję dyrektora Banku Śląskiego S.A. Urodzony w Mogilnie w 1949 r., późniejszy absolwent miejscowej szkoły podstawowej nr 2 i Technikum Ekonomicznego, trafił tu tuż po ukończeniu studiów na kierunku finanse w poznańskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej. A stało się to za sprawą obdarzonej specjalnymi względami studenckiej koleżanki Aleksandry rodem z Czechowic-Dziedzic, z którą zresztą wkrótce wziął ślub, by zaraz po nim osiedlić w jej rodzinnym mieście. Państwo Aleksandra i Stanisław Nowiccy wraz z córkami: Agnieszką-studentką IV roku katowickiej Akademii Ekonomicznej i Kamilą-uczenicą III klasy liceum, mieszkają tam do dziś. Ich dom wraz z zacisznym ogrodem to ulubiony i ceniony azyl Stanisława Nowickiego po niełatwej i wyczerpującej pracy.

Obecną funkcję dyrektora Banku Śląskiego S.A. w Katowicach Stanisław Nowicki poprzedził pracą w Walcowni Metali "Dziedzice" w Czechowicach-Dziedzicach, Okręgowym Zarządzie Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej w Katowicach, głównego specjalisty w Wojewódzkim Oddziale NBP w Katowicach i dyrektora Oddziału NBP w Czechowicach-Dziedzicach. Od kwietnia 1988 r. do stycznia 1989 r. Stanisław Nowicki uczestniczył w pracach Zespołu Pełnomocnika prezesa NBP do spraw zorganizowania Banku Śląskiego. Potem po-

czątkowo jego wiceprezes, od 1991 r. wiceprezes Zarządu BSK S.A., a od ponad roku dyrektor tegoż Banku.

Bank Śląski S.A. ma obecnie około sto placówek w siedmiu województwach Polski południowej od Legnicy aż po Przemyśl. Ale jego oddziały funkcjonują również w Poznaniu, Łodzi, Warszawie, a od niedawna także w Bydgoszczy. "Mogę powiedzieć - zwierzył się nam dyrektor S. Nowicki - iż jestem współorganizatorem Banku Śląskiego, gdyż miałem pod sobą cały rozwój jego bazy, właściwie wszystkie oddziały, całą modernizację pozyskanej bazy to moje zadanie". Dziś dyrektor Nowicki nadzoruje w nim bezpośrednio pracę Departamentu Rozwoju Banku, Wydziału Bezpieczeństwa Banku i Departamentu Administracji.

Praca zawodowa wypełnia mu czas bez reszty. Dopiero upragniona chwila oddechu w przydomowym ogrodzie pozwala na wspomnienie rodzinnego Mogilna, wszystkich bliskich i znajomych, utrwala w serdecznej pamięci. Obok brata Leszka i reszty rodziny grobo to obejmuje m.in. szkolnych kolegów: Jerzego Lewandowskiego, Stanisława Klameckiego i Jacka Laganowskiego oraz dawnego nauczyciela Kazimierza Laganowskiego. Ciągłe żywy sentyment Stanisława Nowickiego do rodzinnych stron niemal od początku zgodnie podziela cała jego rodzina, z którą bywa tu każdego roku.

Postrzegany nie tylko w najbliższym otoczeniu jako wybitny profesjonalista, bez granic zaangażowany w codzienne problemy wielkiej firmy i owocnie służący jej bogatym doświadczeniem, Stanisław Nowicki chlub-

nie kontynuuje tradycje wielu naszych reprezentantów na Śląsku.

Stanisław Kaszyński

Zdjęcie: Stanisław Nowicki

Od Redakcji: W zainicjowanej przez autora rubryce "Mogilnianie w Polsce" zamierzamy prezentować sylwetki wybitnych rodaków współcześnie działających w różnych regionach kraju. Czytelnikom będziemy wdzięczni za uwagi i sugestie w tym zakresie.



Profesor Mioddek o naszym regionie.

Serdeczne wspomnienia prof. Jana Miodka z majowych spotkań z czytelnikami w naszym regionie, zaowocują specjalnym programem telewizyjnym "Ojczyzna-polszczyzna" poświęconym Kujawom.

Gotowe już nagranie telewizyjne będą mogli obejrzeć zgodnie z harmonogramem, w niedzielę 27 sierpnia br.

Nie zapomnijmy o tym!!!

(sk)

"Jeden dzień wakacji - dzieciom wiejskim"

Pod takim hasłem, od wielu już lat, organizowane są jednodniowe wycieczki krajoznawcze dla dzieci wiejskich gminy Mogilno. Aktywiści Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych a w szczególności Przewodnicząca Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich p. Blandyna Lewandowska, przygotowali w tym roku 25 wycieczek 1-dniowych dla dzieci z 25 środowisk wiejskich. Szacuje się, że z tej formy wypoczynku skorzysta ok. 780 dzieci. Oprócz tradycyjnych tras turystycznych (Ciechocinek, Myślecinek, Biskupin-Wenecja, Poznań, Kruszwica-Licheń), w tym roku pierwszy raz mogileńskie dzieci pojechały do Powidza, gdzie dzięki uprzejmości dowódcy jednostki wojsk lotniczych, mieli okazję poznać funkcjonowanie lotniska, zobaczyć z bliska samolot wojskowy itp. Dużą pomocą w ułatwieniu zwiedzenia w/w jednostki służył Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie - Jan Thiede. Oczywiście przy okazji pobytu w rejonie Powidza, dzieci miały możliwość wypoczynku nad przepięknym jeziorem w Skorzęcinie.

Wypada w tym miejscu dodać, że nad całością organizowanych wycieczek czuwała niezwykle oddana sprawom środowiska wiejskiego, p. Krystyna Posłuszna, długoletnia działaczka Kółek Rolniczych.

Sponsorem powyższego przedsięwzięcia był Zarząd Gminy w Mogilnie, który dofinansował tę akcję kwotą 7.000 zł.

"Damiatta"

CHAŁUPSKA - biwakowisko "nieobozowego lata"

W przepięknej scenerii sosnowego lasu, nad czystym Jeziorem Wiccanowskim, od wielu lat, organizowane są biwakowiska w Chałupskach.

W tym roku, pod namiotami, w turnusach 5-dniowych, będzie wypoczywało blisko 500 dzieci, tak z Mogilna jak i z terenu gminy. Kadre obozową stanowią wieloletni druhowie w tym przede wszystkim Barbara Bultrowicz, Henryk Mazurkiewicz i Krzysztof Kremer.

Za stosunkowo niewielką odpłatnością (15 zł), dzieci i młodzież może przeżyć niezapomnianą przygodę zdala od domu rodzinnego, nauczyć się trochę samodzielności, współżycia w warunkach biwakowych. Część dzieci, z rodzin o niskich dochodach skorzystało z wypoczynku bezpłatnie. Mogileński samorząd przekazał na organizację biwakowiska w Chałupskach kwotę 10.000 zł.

Niezależnie od pomocy samorządowej, dużą pomoc, głównie w naturze przekazali prywatni sponsorzy, właściciele sklepów, hurtowni i zakładów masarskich.

"Damiatta"

Dzieci z Wołynia w domach mogileńskich rodzin

Na zaproszenie Parafii św. Jana Apostoła w Mogilnie - Zespołu Charytatywnego, od dnia 26 czerwca 1995 r. przebywało na ziemi mogileńskiej 39 dzieci wraz z opiekunami, z ŁUCKA na Wołyniu (Ukraina). Były to dzieci w wieku 10-15 lat, z których chłopcy to ministranci a dziewczynki należą do grupy-chóru parafialnego z kościoła katolickiego w Łucku.

Wszystkie dzieci na czas swego 3 tygodniowego pobytu znalazły opiekę w domach polskich rodzin i to zarówno w Mogilnie jak i na terenie gminy. Mali goście z Wołynia byli bardzo zadowoleni z wakacji w Polsce a że pogoda dopisywała zwiedzili m.in. Gniezno, byli w Licheniu a także uczestniczyli w indywidualnych podróżach ze swoimi "polskimi wujkami i ciociami" do Biskupina, Wenecji, Bydgoszczy-Myślecinka itp. Organizowane były też wspólne ogniska-grille wraz z śpiewami pieśni kościelnych i harcerskich, na terenach prywatnych sponsorów w Kopczynie i Chałupskach.

Dzieci bardzo szybko zaaklimatyzowały się w domach rodzin polskich, były chętne do wszelkiej pomocy i pełnego udziału w życiu rodzinnym. Niezaprzecalnym plusem ich pobytu było doskonałe znajomość języka polskiego.

Wypada tu nadmienić, że szczególnie wiele serca i czasu prywatnego gościom ukraińskim poświęcili główni organizatorzy przedsięwzięcia: p. Zofia DUDA i p. Walenty PIETRZAK.

Zastępca Burmistrza
mgr inż. Przemysław Majcherkiewicz



AUTOR:
.... IRENA
IWASIEWICZ

.... urodzona w Katowicach,
studia na Wydziale
Filmoznawstwa UJ w Krakowie,
prace w Katowickiej
Agencji Reklamowej "Galiya",
mieszka w Krakowie.
.... BRAVA UDZIAŁ W VI MOGILEŃSKICH
SPOTKANIACH PLATYFORYMY '95

Ciekawostki przyrodnicze

"Pomniki przyrody"

to pojedyncze twory przyrody żywej i nieożywionej lub ich skupisko o szczególnej wartości naukowej, kulturowej, historyczno-pamiątkowej i krajo-
brazowej, odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je w
przyrodzie. W szczególności są to sędziwe i okazałe rozmiarów drzewa i
krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, skałki, głazy
narzutowe, jaskinie itp. Te właśnie elementy przyrody z mocy ustawy z dnia
16.10. 1991 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 114, poz. 492 z 1991) podlegają
szczególnej ochronie prawnej.

W terenie pomniki przyrody oznakowano specjalnymi tabliczkami z godłem
i napisem "pomnik przyrody prawem chroniony".

Na terenie gminy Mogilno zarejestrowanych jest 46 pomników z tego 43 to
drzewa i krzewy a 3 to głazy narzutowe. Pod względem gatunkowym najlicz-
niejszy jest dąb szypułkowy oraz lipa drobnolistna, pozostałe to: cis pospolity,
grusza polna, wiąz szypułkowy, platan klonolistny, wierzbowa biała, olsza czarna,
modrzew europejski, jesion wyniosły i robinia akacjowa.

Pomniki przyrody występują pojedynczo i grupowo. Najciekawszą grupę
stanowi 12 dębów w Marcinkowie, poza tym z ciekawostek należy wymienić
głazy narzutowe w Mogilnie, Kunowie i Kamionku, ciekawy egzemplarz
stanowi również lipa trójwierzchołkowa w Leśniku. W parku w Kunowie i
Targownicy można spotkać egzotyczne platany.

Zachęcając do "zwiedzania" naszych pomników przyrody należy przypo-
mnieć, że są to twory przyrody które najciekawiej prezentują się w środowisku
naprawdę naturalnym i dlatego nie pozostawiajmy po sobie "pamiątek".

Ewentualne propozycje tworów przyrody na pomniki można zgłaszać w
Urzędzie Miasta i Gminy.

Inspektor W. Kozłowski



*"Do kraju tego gdzie winą jest duża
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służą...
Tęskno mi, Panie...."*

C.K. Norwid

Co czwarty bocian jest "Polakiem"

- V Międzynarodowy Spis Gniazd Bo-
ciana Białego - ciąg dalszy.

W latach 1994-1995 prowadzony jest V Między-
narodowy Spis Gniazd Bociana Białego. Także i na
naszym terenie była przeprowadzana taka akcja, przede wszystkim przy bardzo
mocnym i rzetelnym zaangażowaniu Pań i Panów Sołtysów.

W każdym sołectwie wypełniana jest ankieta, w której bardzo dokładnie
określa się adres posesji z gniazdem bociana, czy gniazdo zajęte jest przez
te ptaki, czy są młode bociany i ile ich jest, wreszcie opisuje się dokładnie
umieszczenie gniazda (np. na stodole, topoli, kominie, słupie).

Doceniając rzetelność ubiegłorocznych badań na terenie gminy Mogilno,
prof. dr hab. Zdzisław Bogucki z Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków Uni-
wersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, zaproponował aby obszar
naszej gminy włączyć do sieci stałych powierzchni obserwacyjnych obok
czterech innych - położonych w okolicy Piły, Poznania, Konina i Leszna.
Jest to niewątpliwie uznanie dla naszego regionu.

Przypomnijmy, że w ubr. na obszarze gminy Mogilno było 26 gniazd bo-
ciana, w tym: 4 nie były zajęte a 3 zajęte przez pary bocianów ale bez
potomstwa. W pozostałych 19 bociany odchowwały 57 młodych.

Co ciekawe - było 6 par tych ptaków, które odchowwały aż po 4 młode!

Poprzedni (1984 r.) Międzynarodowy Spis Bociana wykazał, że w Polsce
zakłada gniazda ok. 30500 par tych pięknych ptaków. Oznacza to, że co
czwarty bocian jest "Polakiem" i że w żadnym innym kraju na świecie nie
ma tak wiele bocianów. Dlatego też, dokładne policzenie gniazd w Polsce
ma takie wielkie znaczenie dla powodzenia tej światowej akcji.

Generalnie, instytucją odpowiedzialną za spis jest Polskie Towarzystwo
Przyjaciół Przyrody "PRO NATURA". Towarzystwo to prowadzi również
program ochrony bociana białego obejmujący m. in. renowację gniazd bo-
cianich i szeroką edukację publiczną. W przygotowaniu jest publikacja po-
radnika metodycznego.

Jesteśmy bardzo zainteresowani wynikami tegorocznego spisu.

Do tematu wrócimy w następnym numerze "Rozmaitości".

"Damiatta"

"Dolina Pięciu Jezior"

Zarys projektu utworzenia strefy "Obszaru chronionego krajobrazu" pod
nazwą "Dolina Pięciu Jezior".

Uzasadnienie:

Jest to obszar wyróżniający się pod wieloma względami krajobrazu, chara-
kteryzującego się:

- bogatą konfiguracją terenu,
- występowaniem różnorodnych ekosystemów (wodnych, bagiennych, torfo-
wych, łąkowych, leśnych itp.)
- bogactwem flory i fauny (w odniesieniu do naszej gminy)
- bogactwem użytków ekologicznych (naturalne zbiorniki wodne, śródpolne i
śródlądne "oczka wodne", kępy drzew i krzewów, bagna, torfowiska, skarpy,
wąwozy itp.)

Cel:

zachowanie w miarę bez zmian i oszczędności krajobrazu, jego ochrona i zapew-
nienie względnej równowagi ekologicznej.

Sposób realizacji:

- uznanie rozporządzeniem Wojewody w/w terenu na strefę "obszaru chro-
nionego krajobrazu" i wprowadzenie związanych z tym odpowiednich zakazów
i nakazów jak i wprowadzenie określonego sposobu gospodarki (w planach
zagospodarowania przestrzennego).

Opracował: W. Kozłowski

P.S. Niewiele gmin w Polsce może być dumnych z posiadania na swoim
terenie "Obszaru chronionego krajobrazu". Niewiele też ma takie warunki aby
takowy obszar wydzielić. Proponowany wyżej obszar "Doliny pięciu jezior"
(robocza nazwa) powstałby z wydzielenia jezior: Wiecanowskie, Chwałowskie,
Wienieckie (zw. Kopczyńskim), Pałędzkie, Mielno oraz terenów bezpośrednio
przyległych do tych akwenów (poprzez Wiecanowo, Nowy Wszedzień, Chału-
pska, Czarne Olędry, Wieniec, Czaganiec, Durlaki, Mielno, Mielno, Wymy-
słowo Szlacheckie, Huta Pałędzka, Pałędzie Dolne, Pałędzie Kościelne, Bzów-
wicz, Leśnik, Kopczyn, Las Babski, Baba.

"D"

Słów kilka o bocianie

Bocian biały (*Ciconia ciconia* L.) często nazywany boćkiem, Wojtkiem,
Kajtkiem, lub po prostu bocianem. Jego białe-czarne upierzenie oraz długie
czerwone nogi i czerwony dziób od razu rzucają się obserwatorowi w oczy.
Stojący ptak mierzy ok. 80 cm wysokości, a rozpiętość jego skrzydeł dochodzi
do 2 m. Ciężar ptaka dorosłego może wynosić od 2,7-4,5 kg. Samiec i samica
są bardzo trudne do odróżnienia. Młode ptaki osiągają dojrzałość płciową w
trzecim lub czwartym roku życia. W okresie zimy boćki przebywają na terenie
dalekiej Afryki, skąd wczesną wiosną powracają na swoje lęgowiska, pokonu-
jąc około 10.000 km. Gniazda zakładają w różnych miejscach, wykorzystując
do tego celu wysokie drzewa, kominy, szczyty dachów, wieże, słupy linii
energetycznych i inne. Przy budowie gniazda biorą udział obydwie ptaki, za
podstawowy materiał budulcowy służą im patyki i gałęzie, oraz przeróżne
śmieci w postaci szmat, folii i sznurków. Z roku na rok powiększana i posze-
rzana "budowla" może osiągnąć, po kilkudziesięciu latach, od 1,5-2 m wyso-
kości i ważyć nawet do 2 ton. W miesiącu kwietniu dojrzała para przystępuje
do lęgu. Samica składa od 3-5 jaj, wyjątkowo 1 lub 6. Okres wysiadywania trwa
33-34 dni i biorą w nim udział na zmianę samica i samiec. Wyklute młode
bocianki są bardzo żarłoczne i domagają się pożywienia charakterystycznym
miauczącym głosem oraz delikatnym klekotaniem. W pierwszych dniach pi-
skłeta są karmione przede wszystkim dżdżownicami i owadami. Później rodzice
przynoszą bardziej urozmaicony pokarm, a jego różnorodność związana jest z
zasobnością żerowiska w najbliższym sąsiedztwie gniazda. Brodząc w środo-
wisku wodno-błotnym wychwytyują sprawnym, długim dziobem drobne bezkrę-
gowce, żaby i ryby.

Potrafia uporać się także z kretem, jaszczurką, a nawet z zaskrońcem.
Bociany zjadając chętnie duże ilości gryzoni (myszy, norniki i szczury) stają
się sprzymierzeńcami człowieka w walce z uciążliwymi szkodnikami. Szacun-
kowo bociania rodzina, składająca się z 4 młodych, potrzebuje dziennie około
3 kilogramów pożywienia. Osobniki słabe i chore są wyrzucane z gniazda, jest
to akt naturalnej selekcji, przeżywa najsilniejszy i najzdrowszy. Dobrze odży-
wiane młode rosną szybko i w wieku 3-4 tygodni potrafią już stać na gnieździe,
a w 7 tygodniu są już tak duże, jak ich rodzice. Mają dobrze rozwinięte
upierzenie i można je odróżnić od dorosłych ptaków po bruno-czarnych
nogach i dziobie. Z czasem w gnieździe robi się ciasno, gdyż młode boćki
wymachują skrzydłami, podlatują w górę i opadają na gniazdo, wytrwale
ćwicząc mięśnie. Po upływie 2 miesięcy od wyklucia potrafią już latać, ale lot
ten nie jest jeszcze zbyt pewny, co przy silniejszym wietrze utrudnia im powrót
do gniazda. W miesiącu sierpniu wszystkie bocianie rodziny szykują się do
odlotu na zimowiska do Afryki. W tym celu zbierają się z całej okolicy w
jednym miejscu tworząc tzw. sejmiki, to znaczy duże stada dochodzące czasem
po ponad 100 osobników. Odlatujące grupy łączą się ze sobą w dalszej drodze
w wielotysięczne masy przelatujących bocianów.

Czy wiesz że:

- z budżetu gminy finansowana jest budowa 1800 m odcinka drogi w sołectwie RATOWO. Zadanie to pochłonie ponad 520 mln s. zł. Droga zostanie utwardzona grysem wapiennym a następnie dwukrotnie pokryta emulsją smołową. Wykonawcą prac jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Mogilna.
- Zakończono modernizację chodników w ul. Kościuszki w Mogilnie - jednej z głównych ciągów komunikacyjnych miasta. Teraz pacjenci mogileńskiego szpitala oraz zespołu przychodni ZOZ mogą bezpiecznie korzystać z chodników wykonanych z kostki pol-bruk.
- Wkrótce przystąpi się do budowy dalszej części kolektora sanitarnego w ul. Konopnickiej. Między innymi podłączona zostanie kanalizacja z przedszkola nr 3 oraz wybudowana zostanie mała przepompownia ścieków.
- Problemy z zaopatrzeniem w wodę zachodniej części miasta Mogilna wkrótce zakończą się. Aktualnie Zakład Gospodarki Komunalnej z Mogilna realizuje inwestycję polegającą na budowie magistrali wodociągowej o przekroju 300 (30 cm) z ul. Kasprzowicza poprzez ul. Ogrodową do położonej w części zachodniej miasta ul. Konopnickiej. Jest to zadanie bardzo trudne, pracochłonne z uwagi na "gęstość" urządzeń podziemnych ale przede wszystkim z uwagi na to, że część magistrali przebiegać będzie pod rzeką Panną i wiaduktem-nasypem kolejowym o 4 parach torów. Tę ostatnią, specjalistyczną pracę wykona firma Pe-Gaz 90 z Mogilna, która wygrała przetarg na w/w przewiert. Całość zadania obciąży budżet samorządowy na kwotę bliską 3 mld s. zł.
- W związku z zamierzoną budową gazociągu tranzytowego z półwyspu Jamał w Rosji do Berlina a który przebiegać będzie również przez gminę Mogilno,

na terenie planowanego przebiegu nitek gazowych pojawili się... archeolodzy. Swoją "bazę" zlokalizowali w Wylatowie, w obiektach SKR. Zadaniem poszukiwaczy przeszłości tych ziem, jest uchronienie ewentualnych znalezisk przed koparkami i spychaczami inwestora gazociągu. Dotarła do nas informacja, że archeolodzy zamierzają zatrudnić po prac wykopaliskowych miejscową młodzież, głównie absolwentów szkół średnich. Podobno można zarobić miesięcznie blisko 3 mln s. zł.

WODOCIĄGI WIEJSKIE

- Oddano do eksploatacji wodociąg w Gozdaninie, o długości 7380 m, z którego pobiera wodę 38 odbiorców.
- Oddano częściowo do eksploatacji wodociąg w Chabsku o dł. 10126 m z którego korzysta w tej chwili 33 odbiorców. Wykonanie pozostałego 1 km sieci przewiduje się jesienią br. Jest to ta część Chabska, która położona jest przy Wydartowie (gm. Trzemeszno). Mieszkańcy tego mini rejonu, zgodnie z zawartym porozumieniem otrzymają wodę z budowanego wodociągu przez gm. Trzemeszno w tej miejscowości - Wydartowie.
- Wodociąg Łosośniki-Kątno. Wybudowano sieć wodociagową o dł. 7360 mb. W chwili obecnej trwa instalowanie przyłączy do gospodarstw. Z sieci tej gm. Trzemeszno doprowadzi wodę do części "swojej" wsi Kamieniec.
- Trwa rozbudowa ujęcia wody w Wasielewku. Zakończenie prac nastąpi w listopadzie br.
- W miesiącu sierpniu planuje się rozpoczęcie budowy wodociągu w Zbytowie - o dł. ponad 5 km, dla ok. 50 odbiorców.
- Jesienią br. po zbiorach ziemiopłodów rozpocznie się wodociągowanie Gozdawy i Wyrobek.

100 lat minęło...

W dniu 26 lipca br. obchodziła swoje setne urodziny mieszkanka Pałędzia Kościelnego gm. Mogilno Pani Ludwika Gawęda.

Szanowna jubilatka urodziła się w MiełóWKu, były ZSRR, obecnie Ukraina, miejscowości oddalonej około 80 km od Lwowa i około 80 km od Tarnopola, w rodzinie chłopskiej jako najmłodsza z czworga dzieci.

Dwóch braci zginęło w czasie Rewolucji Październikowej a siostra wyemigrowała do Kanady.

W swojej rodzinnej wsi Pani Ludwika spędziła dzieciństwo, młodość, tam też wyszła za mąż i urodziła dwóch synów. Po wkroczeniu w 1939 r. wojsk radzieckich, straciła swoje gospodarstwo rolne (otrzymała je z parcelacji po hr Potockich) które zostało włączone do kolchozu, sama zaś pracowała tam jako robotnik, przy tym wychowując samotnie dzieci. W 1945 r. przesiedlono ją do Kluczborka, skąd przewieziona została do m. Nosala, gdzie przebywała do 1947 r. pracując w gospodarstwie rolnym. W swojej wędrówce życiowej, szukając lepszego jutra dla siebie i swoich dzieci poprzez Gryfice, Zabrze dotarła do Pałędzia Kościelnego, gdzie osiedliła się na stałe. Pani Ludwika wychowała 2 synów (obecnie jeden z nich nie żyje) doczekała się 7 wnucząt, 14 prawnucząt i 2 prawnuczek. Obecnie mimo swoich 100 lat cieszy się dobrym zdrowiem psychicznym i fizycznym (nie używa okularów) mimo, że w swoim życiu przeżyła rewolucję i wszystkie zadymy wojenne, widziała niejednego haniebnego i bestialski mord, znęcanie się i męczeństwa Polaków zadawane zarówno przez Rosjan, Ukraińców, jak również Niemców to tylko wiara w życie pozwoliła jej przetrwać.

Jej recepta na długie życie to: praca, spokój wewnętrzny, uśmiech i życzliwość dla drugiego człowieka, zdrowe i ekologiczne odżywianie się.

W tej jakże pięknej chwili - 100 rocznicy urodzin nie zabrakło wielu życzeń następnych 100 lat w dobrym zdrowiu od władz samorządowych i najbliższych członków rodziny oraz mieszkańców Pałędzia Kościelnego.

Jan Szatkowski

— PRZETARG —

Zarząd Gminy Mogilno ogłasza II publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej we wsi Marcinkowo gmina Mogilno, stanowiącej działkę ziemi nr 140/1 o powierzchni 3900 m², zapisanej w księdze wieczystej nr 20450 w Sądzie Rejonowym w Mogilnie.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomości ta znajduje się w terenach zabudowy jednorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi	- 15.000,00 zł
Wysokość wadium	- 1.500,00 zł

W dniu 30 sierpnia 1995 r. o godzinie 10,00 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1, pokój nr 22,

odbędzie się przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Mogilnie, telefon 522-11 do 522-14, wewnętrzny 250. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy w Mogilnie, najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg, do godz. 15,00.

W przypadku, gdy wygrywający przetarg nie zgłosi się do zawarcia aktu notarialnego, w terminie wyznaczonym przez Urząd Miasta i Gminy w Mogilnie, wpłacone przez niego wadium przepada w całości na rzecz budżetu gminy Mogilno.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Alkoholizm - czy to choroba?

Podczas swojej kilkuletniej pracy w terapii uzależnień zaobserwowałem u ludzi dużą dezorientację w tej dziedzinie. Kiedyś myślałem, że to specyfika naszego terenu, później dostrzegłem, że i na Śląsku są duże braki w świadomości tamtejszej społeczności, a jak mówili mi moi koledzy z Warszawy - u nich też nie najlepiej.

Tak więc pomimo wysiłku specjalistów, niewątpliwych postępów w tej dziedzinie, obecnego stanu wiedzy na ten temat u przeciętnego śmiertelnika nie można uznać za zadowalający.

Najczęściej do Poradni gdzie pracuję, zgłaszają się ludzie z prośbami o pomoc, bo w ich rodzinach jest źle. Mąż, ojciec, brat piją. Mało tego - są darmozjadami, wykorzystują rodziny, robią awantury i przynoszą wstyd. Mówiąc o tych faktach, tak bardzo się ich wstydzą, iż najchętniej swoje wyzalenie realizowałyby na progu Poradni i na tym poprzestali. Niektórych trudno było zaprosić do środka, aby usiedli i poważnie potraktowali ten niewątpliwie poważny temat. Cóż jest tego powodem?

Myślę, że nie wiedzą, że ich problem i ich bliskich to choroba alkoholowa, nie potrafią tego w pełni przyjąć do wiadomości. Już dawno temu fachowcy ze Światowej Federacji Zdrowia WHO uznali uzależnienie od alkoholu za chorobę i nadali jej numer statystyczny.

Niestety, u nas nawet ludzie wykształceni, co gorsza, bywają nawet nieświadomi lekarze, nie przyjmują do wiadomości wiedzy na temat choroby, bądź posiadają jej zbyt mało.

Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w Warszawie prowadzi szkolenia w tym Studium Terapii Uzależnień, gdzie po okresie nauki, odbyciu specjalistycznych zajęć warsztatowych, superwizji i egzaminów można uzyskać licencję terapeuty specjalisty lub instruktora.

Szkolą się tam lekarze, psycholodzy, pedagodzy, personel średni i inne osoby pracujące w leczeniu uzależnień.

Słyszałem nawet o fakcie, że szkolił się człowiek Polskiej Akademii Nauk. To wyraźnie pokazuje, że programy szkół wyższych w tym i medycznych wcale lub zbyt mało (powierzchniowo) traktują wiedzę na temat uzależnień, które z przyczyn swych skutków społecznych jest dziedziną bardzo ważną aczkolwiek niedocze-

nianą. Aby móc skutecznie pomagać trzeba gruntownej wiedzy i specyficznych umiejętności.

Cóż więc dziwić się przeciętnemu człowiekowi?

Ani chory, ani jego rodzina nie mają najczęściej świadomości, że to choroba.

Taka postawa niejako wypierająca od choroby alkoholowej - w rzeczywistości powoduje, że traktujemy uzależnionego, który pije, jako człowieka o złej woli. Faktem jest, że człowiek który zauważy w pewnym momencie swojego życia destrukcyjne skutki swojego picia, może autentycznie chcieć go zaprzestać, ale ta szczerą chęć z biegiem czasu mija, choroba jest podstępna i doprowadza chorego do sięgnięcia po kieliszek. Okres kiedy uzależniony pauzował (miał okres abstynencji) wykorzystuje do udowodnienia sobie i otoczeniu, że nie ma problemu alkoholowego i tym samym otwiera sobie drogę do ponownego picia. Co gorsza otoczenie przyjmuje to za dowód i fakt ucieczki od rzeczywistości - choroby alkoholowej trwa. Nie wiedzą o tym, że taka jest cecha choroby. Ma ona charakter chroniczny, ma nawroty. Nie wiedzą, że leczenie to proces terapii psychologicznej umożliwiającej pacjentowi Poradni Odwykowej zmianę swoich zachowań, nabycia nowych umiejętności potrzebnych do trzeźwego życia i radzenia sobie w nieuniknionych sytuacjach kryzysowych. Nie wiedzą, że jeden kieliszek, jedno piwo, lampka wina może znów wywołać dotychczasowy okres trzeźwienia. Więc jeśli chory przyrzeka (a czyni to w tym momencie z pełną uczciwością zamiarów i zaangażowaniem) to znaczy że nie będzie pił? A prawda jest okrutna. Jeśli przyjdzie kryzys czasem nawet niezauważalny głód alkoholowy to on mu ulegnie i pomimo szczerych wcześniejszych zapewnień ulegnie nawrotowi choroby.

Człowiek nieświadomy choroby uzna to za fakt złej woli pijącego, fachowiec za nawrót choroby. Czy nie zauważają tu Państwo zasadniczej różnicy? Z tej różnicy wynikają kolejne następstwa.

Fachowcy nie stawiają na wolę, ona jest zbyt słaba, żeby przeciwstawić się niszczącej, potężnej (nawet żywiołowej) sile nalogu. Stawiają oni na rzetelną wiedzę o chorobie, pracę nad zmianą psychiki chorego i przystosowaniem go do życia z problemami, trudnościami, wewnętrznymi kryzysami w nie zawsze mu przyjaznym otaczającym świecie i okazuje się, że to skutkuje. Pacjent na terapię musi przeznaczyć swój czas, energię i wziąć odpowiedzialność za swoje leczenie. Tak naprawdę to pracuje sam nad zmianą siebie, niekiedy bardzo ciężko i z oporami - terapeuci służą fachową pomocą.

Warto obalić w tym miejscu kolejny mit. Mit "cudownej tabletki". Nie ma takiej tabletki, która wykonałaby pracę nad zmianą psychiki pacjenta. To musi zrobić sam!

Spytałby się ktoś: A "Anticol", "Esperal" wszelkie inne disulfirany? Tak leczyło kiedyś (prawie bez efektów). Odpowiem: disulfirany w połączeniu z alkoholem tworząc w organizmie aldehydy octowe, powodują wstrząs mogący doprowadzić do zgonu.

To "straszak" dla pacjenta nawet skuteczny, tylko na jak długo? Pacjent i jego rodzina oszukują się, że to leczenie a to przecież tylko pozorowanie leczenia (patrz wcześniej: pauzowanie). To może być tylko dodatek do zasadniczej terapii, niejako podpora i tylko dla nielicznych.

W nowoczesnej, efektywnej terapii nie używa się tych środków wcale lub bardzo rzadko w uzasadnionych przypadkach.

Obecnie na świecie, jak również w produjących placówkach odwykowych w Polsce skuteczność leczenia wzrosła do 60%, ale jest to terapia psychologiczna, a nie farmakologiczna. Czas więc i tu zweryfikować swoje poglądy i przestać domagać się "cud tabletek" inplantacji "Esperalu", a raczej motywować bliźnich do terapii.

Jak to zrobić?

Może samemu zainteresować się zagadnieniem, przyjść do Poradni porozmawiać, przeczytać książkę. Bywa i tak, że w pierwszej Poradni bywała rodzina zanim zjawił się pacjent. Bywało i tak, że pacjenci trafiali z namową córek i synów, z którymi miałem pogadanki w szkołach. Na terenie Zabrze i Trzemeszna prowadzę swój program autorski "Wybór należy do ciebie". Cieszy się dużym zainteresowaniem, aż tak dalece, że zainteresowała się nim Telewizja Regionalna GTV w Zabrzu nadając relację z zajęć w V LO w Zabrzu (na żywo z młodzieżą).

Znamienne jest to, że uczniowie w obu miejscowościach, pisali o dużych zyskach z tych zajęć. Może i któraś ze szkół mogileńskich byłaby zainteresowana tym problemem i znalazłaby się w mieście fundusze na ten cel. To jedna z ofert.

Jeśli ktoś z Państwa ma problemy lub wątpliwości - zapraszam do placówek na naszym terenie, wymienionych pod artykułem. Czas najwyższy, aby docenić tę chorobę, tak złą, oszukańczą i podstępną, znaleźć czas, przełamać opory i zacząć z nią umiejętnie postępować by pomóc sobie lub innym.

Janusz Doyniak

**PUNKT KONSULTACYJNY
PROFILAKTYKI
I ROZWIĄZYWANIA
PROBLEMÓW UZALEŻNIEŃ
ZOZ Mogilno
ul. Kościuszki 10
pokój nr 28
tel. 523-03 wew. 242**

Czynny

poniedziałek 15,00 - 16,00 Porady psychologiczne

Psycholog mgr Maria Niemczyk

wtorek 18,00 - 19,00 Alkoholizm, narkomania, nikotynizm, sprawy młodzieży i urzędowe
st. instruktor terapii i uzależnień Janusz Doyniak (koordynator MGPPIR-PA)

I wtorki miesiąca 17,00 - 18,00 Porady prawne mgr Andrzej Kacperski

Zespół Opieki Zdrowotnej
w Mogilnie
Poradnia Odwykowa
tel. 523-03 w. 242

**Oferta Poradni - Kontrakt terapeutyczny
dla uzależnionych.**

1. Od pacjenta wymagana jest bezwzględna trzeźwość i zachowanie abstynencji podczas leczenia.

2. Leczenie rozpoczyna się od trwającej 4 miesiące grupy edukacyjnej (pon. 15,30 - 17,30)

3. Pacjent uczestniczący w terapii zobowiązany jest do udziału w mitingach AA co najmniej raz w tygodniu (do wyboru: gr. Nadzieja - poniedziałek 17,00-19,00 gr. Arka Noego - czwartek 17,00-19,00 lub innej poza poradnią za poświadczeniem uczestnictwa) i cotygodniowego spotkania z terapeutą na sesji terapeutycznej.

4. Po 4 miesiącach po zaliczeniu grupy edukacyjnej pacjent zostaje zakwalifikowany do Grupy Intensywnej Terapii obejmującej pracę nad destrukcją wynikającą z przebiegu

choroby alkoholowej, bezsilnością i trenin-
giem umiejętności społecznych, która trwa
8 miesięcy.

5. W drugim roku trzeźwienia pacjent ma
możliwość kontaktów indywidualnych z te-
rapeutami na sesjach terapeutycznych i ko-
rzystania z zajęć maratonowych.

**Indywidualne programy
Terapii Uzależnień**

**Janusz Doyniak
terapeuta uzależnień**

88-344 Kołodziejewo 21/1
k/ Mogilna, woj. bydgoskie

ZOZ Mogilno
ul. Kościuszki 10 p. 28
tel. (05330) 523-03 w. 242 (wt. śr. cz.)

Rozkład Jazdy PKS Mogilno

kierunek	przez	godzina odjazdu
Barcin	Dąbrowa	4,50U; 5,00F; 6,00U; 7,05F; 8,30CU; 8,50F; 12,00U; 12,50U; 14,00F; 15,20U; 16,00F; 17,30U; 19,00Un; 20,45Un
Białe Błota	Niestronno Dąbrowa	6,30F; 10,10F; 14,05F
Białe Błota	Wszedzień	4,30F
Bielawy	Dąbrowa Barcin	4,50U; 12,50U; 20,45Un
Bielice Szk.	Olsza	7,25S; 7,30S; 7,35S; 7,50S; 14,05S; 14,10S
Bielice Szk.	Wylatowo	13,20S
Bronisław	Strzelce Strzelno	6,45F
Bydgoszcz	Barcin Łabiszyn	6,00U; 8,00U; 12,00U; 16,05F; 17,30U
Bydgoszcz	Żnin Szubin	6,00U; 11,20U; 17,00U
Dąbrowa	Kołodziejewko	6,00F; 11,10F
Dąbrowa	Niestronno	6,30F; 7,30CU; 10,10F; 14,05F; 15,20F
Dąbrowa Wszedzień		4,50U; 5,00F; 5,20F; 5,30F; 6,00U; 7,05F; 8,00U; 8,10F; 8,30CU; 8,50F; 12,00U; 12,50U; 14,00F; 14,30U; 15,00CU; 15,20U; 16,05F; 17,30U; 17,50U; 19,00Un; 20,45Un; 22,20Fn
Dąbrówka		6,20F
Gębice	Goryszewo Kwieciszewo	6,40S; 6,40FH; 7,20CU; 12,10F; 18,40Un
Gębice	Olsza Krzyżówka	4,50F; 5,25F; 5,35F; 6,10U; 7,25U; 9,00U; 9,20CU; 11,05U; 11,20U; 12,00CU; 12,40F; 13,25U; 13,30F; 15,30U; 16,10F; 17,00F; 17,30CU; 19,00Un; 21,25Un
Gnieszno Lubień	Trzemeszno	6,45F; 8,00F; 9,30U; 11,00U; 13,30F
Gnieszno Ławki	Trzemeszno	12,30X; 15,05X
Gnieszno	Trzemżał Trzemeszno	17,10Fn
Głogówek	Strzelce	15,35F
Gościeszyn	Lubień Trzemeszno	18,00CU
Gościeszyn	Trzemżał Trzemeszno	9,40CU
Gozdanin	Krzyżówka Gębice	14,10U
Gozdanin	Gębice Łosośniki	6,40S
Gozdanin	Goryszewo Gębice	6,40FH; 12,10F
Grabowo	Trzemżał Trzemeszno	5,40F
Grabowo	Wylatowo Trzemeszno	15,10CU
Inowrocław	Mierucin Pakość	8,00U; 13,10U; 15,00U
Inowrocław	Kołodziejewo Pakość	8,10F; 9,30S; 15,20F; 18,30CU
Inowrocław	Kołodziejewo Janikowo	18,40Fn
Inowrocław	Orchowo Strzelno	6,10F
Inowrocław	Wójcin Strzelno	6,10U
Janikowo	Kołodziejewo Trąg	14,15F; 16,00F
Janikowo	Strzelce Trąg	5,35F; 6,25S; 15,35CU
Janikowo	Trąg Wierzejewice	7,15F; 11,20U
Janikowo	Kołodziejewo	18,40Fn
Jeziora Wielkie	Kwiczewo Strzelno	7,15F; 12,20F
Jeziora Wielkie	Strzelno Lenartowo	9,40F; 14,30F
Jeziora Wielkie	Gębice Strzelno	14,50F
Jeziora Wielkie	Strzelce Strzelno	9,40CU; 14,30CU
Jeziora Wielkie	Strzelno Wola Kozuszkowa	13,30F
Kamionek	Krzyżówka Gębice	4,50F; 6,40F
Konin	Ślesin Licherń	9,00U
Kunowo	Bielice Kwiczewo	14,05S
Kunowo	Kwiczewo	16,15F
Kunowo	Szczeglin	6,50S; 13,10F
Miaty	Wylatowo Trzemeszno	12,30F; 16,00F
Ławki	Trzemeszno	15,30F
Niestronno	Dąbrowa Parlin	5,30F; 15,00CU; 17,50U
Niestronno	Mierucin Dąbrowa	6,00F
Ludzisko	Strzelno	15,15F
Orchowo	Gębice	5,25F; 6,10F; 7,25U; 9,00U; 11,05U; 13,25U; 15,30U; 17,00F; 17,30CU; 19,00Un; 21,25Un

kierunek	przez	godzina odjazdu
Radziejów	Strzelno Kruszwica	10,30F
Rogowo	Niestronno Ryszewo	6,00U; 11,20U; 17,00U
Rogowo	Trzemeszno	10,00F; 14,20F; 15,30U
Skulsk	Gębice Strzelno	14,50F
Skulsk	Strzelno Włostowo	13,50S
Strzelno	Gębice Orchowo	6,10F; 11,05U
Strzelno	Gębice Wójcin	6,10U
Strzelno	Gębice Zbytowo	12,00CU; 12,40F; 13,30F; 14,50F
Strzelno	Krzyżówka Kwieciszewo	13,50S; 15,50F; 17,40F
Strzelno	Goryszewo Kwieciszewo	5,30F; 7,15F; 10,30F; 11,30U; 12,20F; 15,15F
Strzelno	Kunowo Kwieciszewo	13,10F
Strzelno	Strzelce Rządwin	6,45F; 9,40U; 11,00F; 13,30F; 14,30U 17,10U
Szydłowiec	Gębice Orchowo	5,25F; 7,25U; 13,25CU; 15,30U
Sędowo	Twierdzin Wszedzień	7,25S
Trzemeszno	Bielice Wylatowo	14,10S
Trzemeszno	Chabsko Trzemżał	22,00Un
Trzemeszno	Kamieniec Mijanowo	6,40S
Trzemeszno	Ławki Kruchowo	6,55F; 8,10CU; 12,10F; 12,30X; 15,05X
Trzemeszno	Wylatowo Lubień	5,20F; 6,35F; 6,45F; 8,00F; 9,30U; 11,00U; 12,30U; 13,30U; 14,10F; 15,10CU; 15,30F; 16,00F; 16,40U; 18,00CU; 19,05Fn
Trzemeszno	Żabno Trzemżał	5,40F; 9,40CU; 10,00F; 14,20F; 15,30U; 17,10Fn
Twierdzin	Dąbrówka	10,00+U; 7,25S
Twierdzin	Wiecanowo	5,20F; 7,40CU; 11,30F; 14,15S
Włostowo	Strzelno Jeziora Wielkie	7,15F; 12,20F
Wilczyn	Gębice Wójcin	5,35F; 9,00F; 9,20CU; 11,20U; 15,30U; 16,10F
Wójcin	Kwieciszewo Gębice	18,40Un
Wydartowo	Wasilewko	7,00S
Wydartowo	Wylatowo	13,20S
Wylatowo Bielice	Żabionko	7,25S
Żnin Dąbrowa	Wenecja	5,20F; 8,10F; 12,00CU; 14,30U
Żnin Mierucin	Dąbrowa	11,10F
Żnin Niestronno	Rogowo	6,00U; 11,20U; 17,00U
Żnin Trzemeszno	Rogowo	10,00F; 15,30U
Huta	Pałędzka Padniewo	5,10F; 6,30U; 8,10CU; 8,45F; 10,30U; 13,15U; 14,15S; 15,30F; 17,40Un; 20,30Un

Objaśnienia znaków

X - kursuje w dni robocze
+ - kursuje w dni świąteczne (niedziela i święta)
A - kursuje w dni powszednie
B - nie kursuje w dni dodatkowo wolne od pracy
D - kursuje codziennie oprócz sobót
C - kursuje w soboty, niedziele i święta
E - nie kursuje w okresie wakacji szkolnych
F - kursuje od poniedziałku do piątku w dni robocze
H - kursuje w okresie ferii i wakacji szkolnych
I - kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych
J - nie kursuje w wolne soboty
L - nie kursuje 25-26.12.95, 1.01.96 oraz dwa dni Wielkanocy
M - pierwszeństwo przejazdu dla posiadaczy biletów miesięcznych
N - nie kursuje 25.12.95 i w pierwszy dzień Wielkanocy
R - nie kursuje 25-26.12.95, 1-2.01.96 i dwa dni Wielkanocy
S - kursuje w dni nauki szkolnej
U - nie kursuje 25.12.95, 1.01.96 i w pierwszy dzień Wielkanocy
W - kursuje w okresie wakacji szkolnych
Z - kursuje w dni dodatkowo wolne od pracy
Y - nie kursuje w soboty i dni dodatkowo wolne od pracy
V - kurs przyspieszony
a - kursuje 25.06.95, 31.08.95
b - nie kursuje 24.12.95 i w sobotę przed Wielkanocą
bb - kursuje 1.09.95-31.05.96
c - kursuje do 31.10.95
d - nie kursuje 24.12.95
e - kursuje 16.06.95-27.08.95

f - kursuje 1.06.95-31.08.95

g - na odcinku Nekla Borówno Pl. II kursuje 1.04.95-31.05.95 i 1.09.95-31.10.95

h - kursuje 1.06.95-30.09.95

i - na odcinku Bydgoszcz - Lubawa autobus pospieszny

j - kursuje w dni robocze wolne od nauki szkolnej

k - nie kursuje 24.12.95

kk - kursuje 1.07.95-30.08.95

l - na odcinku Inowrocław-Bydgoszcz kursuje w soboty, niedziele i święta

m - nie kursuje 24.12.95 i 31.12.95

n - nie kursuje 24.12.95, 31.12.95 i w sobotę przed Wielkanocą

o - autobus nie zatrzymuje się na wszystkich przystankach

p - kursuje 1.10.95-31.05.96

r - kursuje dodatkowo 24 i 26.12.95, 1.01.96 oraz 6 i 8.04.96

s - 24 i 31.12.95 kursuje na odcinku Chojnice-Kościelnia

t - kursuje do 31.08.95

u - kursuje 1.07.95-31.08.95

w - na odcinku Czersk-Wdzydze Tucholskie kursuje do 30.09.95

ww - na odcinku Gdynia-Władysławowo kursuje do 30.09.95

& - 24.12.95, 31.12.95 i w sobotę przed Wielkanocą kursuje na odcinku Chojnice-Sępólno

- nie kursuje w soboty robocze

* - 24 i 31.12.95 kursuje na odcinku Chojnice-Starogard

2 - kursuje we wtorki

5 - kursuje w piątki

6 - kursuje w soboty

7 - kursuje w niedziele

- kurs przelotowy, bilety nabywać w autobusie u kierowcy

czerwony - kurs pospieszny

W USC zanotowano**Urodzenia od 10 czerwca
do 30 lipca 1995 r.**

1. Walter Aleksandra - c. Stanisława i Danuty
2. Sasak Nikodem - s. Wojciecha i Anety
3. Gałczyński Mikołaj - s. Radosława i Lidii
4. Strzerzyński Szymon Paweł - s. Grzegorza i Ewy
5. Marczak Agata - c. Zbigniewa i Haliny
6. Jaszcz Sylwia - c. Zbigniewa i Katarzyny
7. Zakrzewska Weronika - c. Janusza i Aliny
8. Gołębiowski Kamil - s. Krzysztofa i Agnieszki
9. Śmigiełski Michał - s. Zdzisława i Danuty
10. Pollak Eryk - s. Michała i Marii
11. Seidler Klaudia - c. Marka i Urszuli
12. Krzewińska Agata - c. Stanisława i Sabiny
13. Kozak Joanna - c. Stanisława i Zofii
14. Lepczyńska Izabela - c. Jarosława i Lucyny
15. Bleja Adrian - s. Huberta i Iwony
16. Szyszkowska Julita - c. Wojciecha i Iwony
17. Zielińska Joanna - c. Juliana i Urszuli
18. Witkowska Patrycja - c. Stanisława i Marioli
19. Kontowicz Aleksandra - c. Roberta i Jolanty
20. Mikołajczyk Klaudia - c. Ireneusza i Agnieszki
21. Łuczowski Magda - c. Krystiana i Marii
22. Zakan Joanna - c. Waldemara i Katarzyny
23. Łysiak Adam - s. Jacka i Ilony
24. Chojnacki Mateusz - s. Józefa i Barbary
25. Nowak Paulina - c. Wiesława i Agnieszki
26. Dyjas Filip - s. Pawła i Agaty
27. Chojnacka Anita - c. Zbigniewa i Katarzyny

28. Witkowska Weronika - c. Grzegorza i Elżbiety
29. Zdunek Jakub - s. Mirosława i Honoraty
30. Nowak Sylwia - c. Janusza i Elżbiety
31. Miedziński Sebastian Jan - s. Roberta i Henryki
32. Rojek Aneta - c. Piotra i Beaty
33. Płosyńska Martyna - c. Roberta i Liliany
34. Głowacka Klaudia - c. Jerzego i Teresy
35. Szczechowicz Sylwia - c. Andrzeja i Katarzyny
36. Furmańczyk Katarzyna - c. Mirosława i Marii
37. Nowak Natalia - c. Grzegorza i Katarzyny
38. Bubak Jonasz - s. Witolda i Małgorzaty

**Małżeństwa od 10 czerwca
do 3 lipca 1995 r.**

1. Szczegółski Jerzy i Kurdys Agnieszka
2. Jzsiak Dariusz i Nadolińska Elżbieta
3. Siemczyk Leszek i Klaus Magdalena
4. Figiel Zbigniew i Rudy Lidia
5. Kula Mieczysław i Swiata Marzena
6. Krajewski Andrzej i Owczarzak Wiesława
7. Witkowski Andrzej i Bogdanowicz Maria
8. Modrzejewski Tomasz i Boras Agnieszka
9. Rębisz Andrzej i Koczorowska Alina
10. Kucharski Marek i Schulz Justyna
11. Mikołajczak Dariusz i Grabowska Anna
12. Morkowski Andrzej i Górna Irena
13. Woźniak Przemysław i Topolewska Donata
14. Jackowski Janusz i Pliszka Izabela
15. Buczel Andrzej i Łukowska Lidia
16. Ignaszak Rafał i Pietrusiak Aldona
17. Gierlik Artur i Banasik Ilona
18. Zamroczyński Jan i Wereska Elżbieta

19. Stachowiak Rafał i Grzankowska Magdalena

**Zgony od 10 czerwca
do 30 lipca 1995 r.**

1. Twarużek Teresa - Mogilno
2. Krygier Bolesław - Sadowiec
3. Krawczyński Jan - Mogilno
4. Lepczyńska Kazimiera - Mogilno
5. Chudzińska Pelagia - Strzelce
6. Redmann Alojzy - Mogilno
7. Meller Jan - Mogilno
8. Wolska Irena - Mogilno
9. Nalewaj Wincenty - Zbątko
10. Adamski Jan - Głębock
11. Starczewski Czesław - Marcinkowo
12. Waligórska Bronisława - Wieniec
13. Walkowski Seweryn - Mogilno
14. Wąsniowski Bogdan - Świerkówiec
15. Barkowska Apollonia - Dzierżążno
16. Leśny Franciszek - Mogilno
17. Jankowska Maria - Marcinkowo
18. Paczuła Wojciech - Goryszewo
19. Bałkowska Zofia - Mogilno
20. Kapłaniak Józefa - Czerniak
21. Paczuła Jan - Goryszewo
22. Bartkowski Edmund - Huta Pałędzka
23. Kwiatkowska Felicja - Dzierżążno
24. Wiśniewska Anna - Gębice
25. Rzetelny Marian - Białotul
26. Klimczewska Julianna - Niestronno
27. Czarniecki Stefan - Bzówiec

**Fragment cennika usług Spółdzielni
Kółek Rolniczych w Mogilnie.**

- Kombajn zbożowy Bizon Super - 99 zł/1 godzinę
- Prasa do słomy - 47 zł/1 godzinę
- Kosiarka samobieżna E-301
- + zboża - 65 zł/1 godzinę
- + rzepak - 70 zł/1 godzinę

**Szacunki plonów i zbiorów głównych
ziemiopłodów w gospodarstwach
indywidualnych w gminie Mogilno w 1995 r.**

Wyszczególnienie	Szacunek wstępny	
	powierzchnia upraw w ha	plon w q z 1 ha
Łącznie powierzchnia zasiewów	14504	
Pszemica ozima i jara	2400	33
Żyto	1700	28
Jęczmień ozimy i jary	1900	33
Owies	350	32
Pszemżyto	1100	33
Mieszanka zbożowa	1600	32
Razem zboża	9050	32,1
Kukurydza na ziarno	140	38
Strączkowe jadalne	280	26
Ziemniaki	860	300
Buraki cukrowe	1300	300
Rzepak	1360	27

W bieżącym roku rolnicy naszej gminy obsiali zbożem o 750 ha mniej, o 120 ha mniej posadzono ziemniaków, o 200 ha posiano mniej buraków cukrowych ale za to wzrósł areal rzepaku z 463 ha do 1360 ha. Szacunek plonów zakłada wzrost wydajności wszystkich roślin w porównaniu z 1994 r. Przewiduje się, że plon przeciętny zbóż z 1 ha wzrośnie w porównaniu z ubiegłym rokiem o blisko 5q z 1 ha.

Poradnik Działkowca Sierpień '95**Porady i przypomnienia:**

- Na początku miesiąca wysiewamy rzodkiew odmiany Agata i rzepę Goldbal. Do połowy miesiąca można wysiewać koper do zbioru na zielono i szpinak. Rzodkiewkę i rosponkę można siać przez cały miesiąc.
- Ogórki trzeba zbierać systematycznie co 3 dni by nie przerosły, są wtedy bezwartościowe, a jednocześnie zaczynają się psuć.
- Fasolę na suche ziarno zbiera się dopiero wtedy, kiedy liście żółkną i opadają, a strąki są zaschnięte i pomarszczone. W razie długotrwałych opadów deszczu wrywamy całe rośliny, wiążemy w pęczki i dosuszamy.
- Cząber, bazylię, tymianek, lebiadkę i majeranek zbieramy do suszenia na zimie kiedy pojawiają się pierwsze kwiaty. Rośliny ścina się na wysokość 10 cm, wtedy z pozostawionej dolnej części wyrosną nowe pędy do zbioru jesienią.
- Nie zwlekajmy z wysianiem szpinaku na zbiór jesienny. Musi być wysiany w glebę doprawioną i bogatą w próchnicę. Częste podlewanie wpływa na szybki i bujny wzrost masy liściowej.
- Systematycznie przeglądamy opaski chwytne założone na pniach drzew, niszcząc szkodniki, które szukają w nich schronienia.
- Należy zadbać o lekkie obsypanie ziemią rzędów marchwi, zwłaszcza po przerywce, co chroni główki korzeni przed zieleńieniem, a także ogranicza występowanie połyśnicy marchwiarki.
- Na każdej wolnej grzędzie, jeśli nie posialiśmy tam warzyw na zbiór jesienny wysiewamy zielone poplony na przekopanie: łubin, gorczycę, saradellę, wykę, bobik i groch pastewny. Podleamy je systematycznie.
- Sierpień to okres zbioru letnich odmian gruszy, jabłoni, śliwek, brzoskwiń i moreli. Owoce zrywamy delikatnie by nie zetrzeć woskowego nalotu. Nie wolno ich otrzasać ponieważ uszkodzone szybko będą się psuły.
- Poziomki trzeba podlewać systematycznie i obficie. Umożliwi to uzyskanie sporych plonów podczas jesieni.
- Przy obfitych opadach deszczu nie możemy zaniechać ochrony chemicznej pomidorów. Krzaki opryskujemy preparatami Bravo 500, Dithane, Miedzian lub Ridomil z chwilą pojawienia się objawów chorobowych (co 7-10 dni).
- Na miejsce stałe przesadzamy rozsady ozdobnych roślin dwuletnich - dzwonków, goździków, bratków i niezapominajek. Po posadzeniu trzeba je ochronić przed zbyt silnym słońcem, np. włókniną i systematycznie podlewać.
- Sadzimy koronę cesarską i zimowitę. Cebule umieszczamy na głębokości ok. 20 cm w ziemię dobrze doprawionej kompostem lub obornikiem.
- Cebule lilii białej sadzimy jak najwcześniej, by rośliny zdążyły do zimy wytworzyć rozetę liści. Mogą one rosnąć na jednym miejscu przez 4-5 lat.
- Czas na ponowne przycięcie i formowanie żywopłotu.
- W końcu sierpnia przesadzamy i dzielimy piwonie. Karpy przykrywamy 5 cm warstwą ziemi, bo posadzone głębiej słabo rosną i nie kwitną. Miejsce pod ich uprawę musi być bardzo dobrze nawiezione. Sadzi się je w odstępach 60-80 cm i nie przesadza za często.
- Po zakończeniu zbiorów wiśni korony drzew przerzedzamy, usuwając wszystkie gałęzie chore i nadłamane.

USŁUGI PROJEKTOWE

- Projekty architektoniczno konstrukcyjne budynków mieszkalnych, gospodarczych, inwentarskich, usługowo-handlowych itp.
- Projekty technologiczne
- Wycena, szacowanie nieruchomości przez wykwalifikowanego specjalistę

Inż Jerzy Napierała

Mogilno ul. Sportowa 2/12

tel. 523-69

lub wt. - śr.- cz.

ul. Narutowicza 1 p. 52

tel. 52-211 wew. 261

**NISKIE
CENY**

Porady bezpłatne.

BIURO WYCENY NIERUCHOMOŚCI PROJEKTOWANIA I NADZORU

inż. Mieczysław Ledwożyw

ul. Padniewska 3a

Mogilno

tel. 519-48 (godz. 16,00 - 20,00)

oferuje usługi w zakresie

1. Wyceny wartości nieruchomości:
 - budynków, budowli, działek gruntowych,
 - do celów spadkowych, transakcji kupna
 - sprzedaży, kredytów hipotecznych,
 - dla wyliczenia amortyzacji
2. Nadzoru nad robotami budowlanymi
3. Projektowania budowlanego

Biuro wystawia faktury VAT

Prywatny Gabinet Lekarski

Dr WIESŁAW BLUMSKI

specjalista w ginekologii i położnictwie

Anestazjolog

Przyjmuje: wtorek 16³⁰

Trzemeszeńska Przychodnia Lekarska

w Trzemesznie

ul. Langiewicza 1, tel. 54-346



**Natychmiastowa
praca
dla emerytów
i rencistów**

**Zgłoszenia przyjmuje
Powszechny Zakład Ubezpieczeń
na Życie S.A.**

Przedstawicielstwo w Mogilnie

ul. Hallera 12 tel. 519-60

Zakład Wyrobu Pieczętek

Jerzy Jamrozik

ul. Jana 16

88-340 Trzemeszno

tel. 54-772

- Poleca instytucjom, organizacjom społecznym i osobom prywatnym swoje usługi.
- Prace wykonuje się solidnie, fachowo i terminowo.



**OKRĘGOWA DYREKCJA CPN
W BYDGOSZCZY**

z siedzibą w Nowej Wsi Wielkiej

**Zakład Gospodarki Produktami Naftowymi
nr 14 w Mogilnie, ul. Kościuszki 38
tel. 526-68**

informuje, że uruchomiła punkt sprzedaży gazu

PROPAN - BUTAN W BUTLACH 11 kg

**Koszt wymiany 1 butli wynosi 11 złotych.
Zapraszamy w godz. od 7,00 do 22,00.**